

REPUBLIKA

Rok VIII

ŁÓDŹ, CZWARTEK, 17 KWIETNIA 1930 R.

CENA NUMERU 25 GROSZY.

Nr. 106

Podpisanie traktatu handlowego ANGIELSKO-SOWIECKIEGO.

**Kwestja długów carskich nie została uregulowana.
Angielskie placówki gospodarcze w Sowietach.**

Anglicy spodziewają się wielkich korzyści z zawartego traktatu.

Londyn, 16 kwietnia
(Telegram własny „Republiki”)
**DZIŚ W GODZINACH POPÓŁU-
DNIOWYCH ZOSTAŁ PODPISANY
W MINISTERSTWIE SPRAW ZAGRANICZNYCH PRZEZ ANGIELSKIEGO
MINISTRA SPRAW ZAGRANICZNYCH
I AMBASADORA SOWIECKIEGO
TYMCZASOWY TRAKTAT HANDLO-
WY MIĘDZY WIELKĄ BRYTANJĄ A
SOWIETAMI.**

**BLIŻSZE SZCZEGÓŁY TRAKTATU
NIE SĄ NARAZIE WIADOME, KWES-
TJA UREGULOWANIA DŁUGÓW
PRZEDWOJENNYCH ZOSTAJE OT-
WARTA DO CZASU ZAWARCIA
OSTATECZNEGO UKŁADU.**

Londyn, 16 kwietnia
„Daily Herald” — organ partji pracy

zamieszcza artykuł o układzie handlowym angielsko-sowieckim. Po zawarciu umowy handlowej z Sowietami — pisze „Daily Telegraph” — niewątpliwie nastąpi odprężenie sytuacji gospodarczej w Anglii, która w skutkach swoich nie pozostanie bez wpływu na uspokojenie nastrojów świata. Niewątpliwie — pisze „Daily Telegraph” — traktat z Sowietami zlikwiduje tylko część trudności gospodarczych Anglii. Traktat ten jednak będzie miał duże znaczenie moralne jako wstęp do dalszego pogłębienia stosunków gospodarczych między Anglią i Sowietami. Dlatego wiadomość o rokowaniach w sprawie traktatu z Sowietami powitać należy z największą radością.

Zatarg Izby Gmin z Izba Lordów.

Londyn, 16 kwietnia.
(Polska Agencja Telegraficzna).

Przestarzałe zwyczaje parlamentarno-konstytucyjne coraz częściej przysparzają kłopotu rządowi angielskiemu, utrudniając wykonywanie egzekutywy. Znamienny w tym względzie konflikt powstał wczoraj między rządem i Izba Lordów a Izba Gmin. Utrzymywanie w czasie pokoju stałej armji sprzeczne jest z prawami, obowiązującymi w Anglii, wobec czego armja musi być rokrocznie legalizowana przez parlament w drodze t. zw. „Army Act”, zawierającego postanowienia, dotyczące egzystencji armji i sił powietrznych, dyscypliny w wojsku, a także uposażeń oficerów i żołnierzy. Izba gmin, na wniosek

rządu, uchylila ostatnio przy zatwierdzeniu „Army Act” karę śmierci za dezercję i tchórzostwo w czasie wojny, zaś Izba Lordów wczoraj karę tę przywróciła. Wobec tego „Army Act” powraca dziś do Izby Gmin, która ponownie karę śmierci uchylili i odesłała ponownie niezmiennym akt Izbie Lordów. Izba Lordów musi jutro powziąć decyzję. W razie ponownej odmowy Izby Lordów co do zatwierdzenia zmiany, wprowadzonej przez Izbę Gmin, akt zostanie za wieszony, wobec czego od 1-go maja, kiedy ekspliruje obowiązujący obecnie „Army Act”, legalne podstawy istnienia stałej armji i sił napowietrznych oraz legalne źródła pokrycia poborów wojska upadają. Ustąpienie Izby Lordów wydaje się mało prawdopodobne. Konflikt może wywołać duże zakłócenie tembardziej że musi on być zlikwidowany najpóźniej 30 kwietnia.

Wschód się budzi...

Egipt żąda wycofania wojsk angielskich. — Wrzenie rewolucyjne w Indjach przybiera groźny charakter.

Rokowania angielsko-egipskie.

Londyn, 16 kwietnia
(Polska Agencja Telegraficzna)

Rząd brytyjski prowadzi obecnie bardzo trudne rokowania z Egiptem. Delegacja egipska, bawiąca w Londynie pod przewodnictwem premiera egipskiego Nahas Paszy, w której bierze również udział jako minister finansów rządu egipskiego młody, energiczny przywódca niepodległościowego kierunku partji nacjonalistycznej Wafd, Makram Ebbid, wysuwa bardzo daleko idące żądania. Aczkolwiek rokowania te osłonięte są ze strony brytyjskiej ścisłą tajemnicą, to jednak przez przeniknięcie do wiadomości publicznej, że

delegacja egipska żąda bezwarunkowego wycofania wojsk angielskich z Sudanu i z Egiptu oraz przesunięcia ich na terytorjum Kanału Sueskiego. Żądanie to stanowi dla rządu brytyjskiego bardzo wielką trudność.

gdyż wycofanie wojsk z Sudanu wywołuje uzasadnione obawy wobec znanych powszechnie tendencji włoskich w kierunku Sudanu. Delegacja egipska wysuwać ma podobno żądanie, aby Sudan uznany był za terytorjum egipskie, podlegające condominium administracyjnemu brytyjsko-egipskiemu. Wreszcie delegacja egipska występuje z żądaniem ustalenia podobnego condominium o ile chodzi o administrację brytyjską w samym Egipcie.

Te ostatnie żądania znajdują zrozumienie w kołach Labour Party i liberałów. Natomiast prasa konserwatywna rozpoczęła gwałtowny atak na rząd, wypowiadając się przeciwko wszelkim koncesjom wobec Egiptu, wychodzącym po za granice traktatu, ustalonego przed dwoma laty między rządem egipskim a rządem konserwatywnym Wielkiej Brytanji. Traktat ten, zawarty przez ugodo-

wego b. premiera egipskiego Mahmuda Paszę, nie uzyskał ratyfikacji nowo wybranego parlamentu egipskiego, posiadającego większość partji Wafd. Akcja antyegipska konserwatystów spotyka się w Londynie z pewną akcją proegipską, inicjowaną pod hasłem niepodległości Egiptu przez złozone z kilkuset członków kolonję egipską w Londynie, do której należą głównie studjujący tu studenci.

Do pogłębienia trudności rokowań z Egiptem przyczynia się oczywiście sytuacja, wynikła dla Wielkiej Brytanji w Indjach.

Trudności, na jakie Anglia napotyka w Indjach, osmielają delegację egipską do wysuwania bardziej ekstremalnych

żądań, w nadziei, że kłopoty indyjskie uczynią rząd brytyjski bardziej ustepliwym; po stronie brytyjskiej zaś istnieje przeciwnie obawa poczynienia zbyt daleko idących ustępstw,

gdyż mogłyby one zachęcić ekstremistów indyjskich do stawiania żądań podobnych do precedensów egipskich.

Bierny opór hindusów.

Londyn, 16 kwietnia.

Bierny opór, proklamowany przez Gandhiego wobec władz angielskich, rozszerza się w dalszym ciągu i objął obecnie także Pendżab.

W Amritsar doszło do krwawych starć ulicznych między Hindusami a

wojskiem. Szczegółów zajęć narazie brak, w każdym razie położenie musi być bardzo poważne, gdyż władze zarządziły pogotowie garnizonu w Lahore.

W Lahore doszło już również do pierwszych starć. Tłum zwolenników Gandhiego zaatakował szkołę angielską i zmusił uczniów do opuszczenia sal wykładowych. Policja oddała salwę do tłumu, przyczem padło kilku rannych.

Sytuacja w Kalkucie jest nadal naprężona. Koło północy demonstracje Hindusów powtórzyły się. Tłum zaatakował gradem kamieni jadącą samocho dem ciężarowym policję angielską.

Podczas salwy kilkunastu Hindusów zostało rannych. 9 rannych kamieniami Europejczyków umieszczono w szpitalu

Demonstranci udali się następnie pod szpital, w którym kamieniami wybito wszystkie szyby. Policja aresztowała 20 osób.

Gandhi zyskując coraz większe sily poszedł w swej akcji o krok dalej, nazywając swą walkę z przemocą angielską „agresywnym oporem biernym”. W wygłoszonej do swych zwolenników mowie Gandhi wezwał Hindusów, by naczynia, służące do nielegalnego produkowania soli, stanowiące obecnie świętość narodową, bronili wszystkimi siłami, a w razie potrzeby położyli życie za nie.

Narada finansowa w B.G.K.

przy udziale Prezydenta Rzeczypospolitej.

Warszawa, 16 kwietnia.

(Polska Agencja Telegraficzna).

Pan Prezydent Rzeczypospolitej odbył dziś przed południem w Banku Gospodarstwa Krajowego dłuższą konferencję, w której wzięli udział wiceminister spraw wojskowych gen. Konarzewski, wiceminister Starzyński, szef korpusu kontrolerów pułk. Wielowiejski, prezes

Banku Gospodarstwa Krajowego gen. Górecki, wiceprezes Banku gen. Maciszewski oraz dyrektorzy Banku Gosp. Krajowego.

Przedmiotem obrad były sprawy gospodarcze, dotyczące przedsiębiorstw finansowanych przez Bank Gospodarstwa Krajowego ze względów państwowych.

Wybory do sejmiku śląskiego odbędą się 11 maja.

Warszawski korespondent „Republiki” (B) telefonuje:

Donoszą z Katowic, że do wyborów do sejmiku śląskiego, które odbędą się 11 maja wpłynęły dwie listy niemieckie, a mianowicie jedna socjalistyczna, a druga obejmująca żywoły mieszczańskie i ziemiańskie niemieckie oraz 9 list polskich. Lista prorządowa nosi nazwę „Narodowe

Chrześcijańskie Zjednoczenie Pracy” i ma nr. 5. Poza tem zgłosił listę poseł Korfanty, który otrzymał listę nr. 1. P. PS.-fr.-rew. otrzymała listę nr. 9, PPS. listę nr. 3, NPR-prawica listę nr. 4, komuniści listę nr. 6, pozatem kilka list drobnych, a socjaliści niemieccy otrzymali listę nr. 10 niemieccy mieszcianie zaś listę nr. 11.

„Sejm w płomieniach” fałszywy alarm straży ogniowej.

Wczoraj o g. 8 wieczorem przed opuszczeniem gmach sejmiku zajęła 6 oddziałów warszawskiej straży pożarnej. Okazało się, że ktoś niebardzo dowcipny zaalarmował straż ogniową, iż gmach sejmiku stoi w płomieniach. Ten swoisty objaw zainteresowania się społeczeństwa sejmem powitany został przez strażaków w każdym razie nie z zadowoleniem.

Groźba nowej wojny celnej pomiędzy Polską a Niemcami.

Rząd na straży interesów rolnictwa polskiego.— Argentyna również protestuje przeciw podwyżce ceł przez Niemcy.

Warszawa, 16 kwietnia, (Polska Agencja Telegraficzna).
Do pana ministra rolnictwa p. Janty Polczyńskiego wróciła się delegacja centralnych organizacji rolniczych, przedstawiając memoriał w sprawie ustosunkowania się rolnictwa polskiego do ostatnich podwyżek ceł agrarnych w Niemczech.

Zdaniem organizacji rolniczych, ostatnio dokonane podwyżki łącznie z projektami daleko idących podwyżek celnych na produkty rolne utrudniają niesłychanie współpracę gospodarczą polsko-niemiecką.

Specjalnie podwyższenie ceł na trzodę chlewną unicestwia te nadzieje jakie rolnictwo polskie przywiązuje do realizacji kontyngentu na trzodę.

Organizacje rolnicze wypowiedziały opinie, że w tych warunkach wobec prohibycyjnego wręcz charakteru szeregu stawek celnych na produkty rolne, świeżo zawarty **TRAKTAT HANDLOWY POMIĘDZY POLSKĄ A NIEMCAMI, MOŻE STAĆ SIĘ Z PUNKTU WIDZENIA INTERESÓW ROLNICTWA — BEZWARTOŚCIOWYM.**

W odpowiedzi pan minister rolnictwa oświadczył, że ostatnie podwyżki ceł w Niemczech mogą rzeczywiście napawać rolnictwo polskie wielką i uzasadnioną troską w sprawie realizacji możliwości współpracy gospodarczej polsko-niemieckiej. Pan minister zakomunikował delegacji, że rząd polski należy ocenić wytworzoną sytuację i jej skutki w związku z podpisaniem umowy handlowej.

Rząd jest w trakcie ustalania oceny ostatnich zarządzeń celnych Niemiec i ich skutków dla dalszego współżycia gospodarczego między obu krajami.

Paryz, 16 kwietnia.
Z Buenos Aires donoszą, że niemieckie zarządzenia celne wskutek których dowóz zboża argentyńskiego do Niemiec ulegnie znacznemu ograniczeniu, wywołały w całej Argentynie ogromne wzburzenie. Związek producentów zboża wy-

słał do prezydenta Irigoyena protest, wskazując na to, że Argentyna wysyłała dotąd do Niemiec zboże na sumę 100 milj. dol. rocznie. Związek żąda zastosowania represji względem Niemiec.

Berlin, 16 kwietnia, (Polska Agencja Telegraficzna).
Według informacji prasy berlińskiej rząd niemiecki zamierza przedłożyć usta-

wę o polsko-niemieckiej umowie handlowej ciągnąć ustawodawczym bezpośrednio przed rozjechaniem się członków parlamentu na ferie letnie.

Berlin, 16 kwietnia.
Jak donosi prasa, rząd Rzeszy odpowie na notę polską w sprawie ceł agrarnych dopiero po świętach Wielkiejnocy.

Masowe aresztowania dyrektorów w Rosji rzekomo za działalność kontrrewolucyjną.

Ryga (Wolf), 16 kwietnia.
Z Moskwy donoszą, że dziś aresztowano tam kilku wyższych urzędników sowieckiej spółdzielni „Centrosjoz” z dyrektorem Szkolnikiem na czele. Aresztowanych obwinia się o przygotowanie gospodarczej kontrrewolucji. Ogółem aresztowano 9 dyrektorów, którzy odpowiadać będą przed Najwyższym Sądem sowieckim. Szkolnik był dawniej przemysłowcem drzewnym i dotąd miał utrzymywać stosunki z zagranicą. „Centrosjoz” jest największą spółdzielnią rosyjską, która istniała już przed wojną i posiadała zastępstwa zagranicą. Spółka ta jako już istniejąca pierwsza podjęła nawiązanie stosunków handlowych z zagranicą.

Ryga (Wolf), 16 kwietnia.
W Charkowie rozpoczął się olbrzymi proces przeciw 130 urzędnikom sowieckim przemysłu ludowego, którym oskarżenie zarzuca „kontrrewolucję go-

spodarczą przeciw rządowi sowieckiemu”. Na ławie oskarżonych zasiadło między innymi kilku inżynierów rosyjskich, robotników i przedstawicieli inteligencji rosyjskiej. Według urzędowych rosyjskich doniesień rozpoczyna się niebawem na Ukrainie jeszcze 3 wielkie procesy polityczne, w których razem oskarżonych jest około 300 osób. Oczekuje się 50 do 60 wyroków śmierci, ponieważ oskarżenia stoją pod zarzutem przygotowania zamachu celem obalenia ustroju sowieckiego.

Berlin (Wolf), 16 kwietnia.
Z Moskwy donoszą, że z polecenia GPU aresztowano dziś dyrektora banku państwowego Armaszewa, rzeczoznawcę banku dla spraw prawnych dr. Do liszewa oraz 7 wyższych urzędników. Wszystkim zarzucone zostało, że popelnili szereg nadużyć finansowych, za które odpowiadać będą przed sądem do rażnym.

Likwidacja komunistycznej partii zachodniej Białorusi.

Wilno, 16 kwietnia, (Polska Agencja Telegraficzna).
Już od dłuższego czasu organa służby bezpieczeństwa w Wilnie zaobserwo-

wały szereg osób, na które padło uzasadnione podejrzenie, że należą do Komunistycznej Partii Zachodniej Białorusi, która ma na celu obalenie drogą rewolucji obecnego ustroju w Polsce. W wyniku dłuższych obserwacji Wydział Śledczy przystąpił do likwidacji. W związku z tem w nocy z 15 na 16 bm. przeprowadzono szereg rewizji w mieszkaniach komunistów, co dało niespodziewane wyniki. Ujawniono skład literatury komunistycznej, należącej według orzeczeń biegłych do Okręgowego Komitetu Komunistycznej Partii Zachodniej Białorusi. Magazynierem tego składu okazał się student uniwersytetu Stefana Batorego, który pełnił obowiązki technika partii komunistycznej. Ujawniony materiał pozwala stwierdzić, że Kom. Partia Zach. Białorusi utrzymuje stałą łączność z Kominternem, oraz że Białoruski. Włosciański Klub Poselski jest istotnie na usługach Kominternu, co również stwierdzają znalezione materiały. Ogółem w ręce władz policyjnych wpadło około 170 tys. egz. wydawnictw periodycznych partii i zatrzymano 18 członków partii, w tem 6 studentów uniwersytetu Stefana Batorego.

W ten sposób przerwane zostały nici sztabu partii z egzekutywą organizacji. Zatrzymani badani są przez sędziów śledczych.

Komunistka amerykańska

Warszawa (WIP), 16 kwietnia.
Policja polityczna Warszawy zakończyła dochodzenie przeciwko aresztowanej w Warszawie delegatce amerykańskiej partii komunistycznej Klarze Mercel. Ponieważ znalezione przy niej materiały obciążające nie dają podstaw do wytoczenia procesu sądowego o działalność skierowaną przeciwko państwu polskiemu, przeto na zarządzenie policji politycznej amerykańska komunistka deportowana będzie z Polski już dziś i odstawiona będzie do granicy.



Używajcie do czyszczenia zębów tylko wypróbowanej drobnoziarnistej pasty Odol; posiada ona przyjemny smak, czyszczy niezrównanie zęby i konserwuje je.

Ponowna demonstracja bezrobotnych

przed magistratem w Sosnowcu.

Sosnowiec, 16 kwietnia, (Polska Agencja Telegraficzna).
W dniu dzisiejszym zebrał się ponownie tłum bezrobotnych przed magistratem, oczekując na odpowiedź w sprawie postulatów, wysuniętych wczoraj. Magistrat Sosnowca w porozumieniu z wojewodą kieleckim Paciorkowskim wypłacił w dniu dzisiejszym bezrobotnym z pomocą z akcji doraźnej, przyczem część wypłaconych sum pokrył kielecki urząd wojewódzki.

Bezrobotni po otrzymaniu zapomogi rozeszli się w spokoju.

Ubiegła sesja sejmowa była już ostatnią..

Warszawski korespondent „Republiki” (B) telefonuje:
Z Wilna donoszą, że wiceprezes BB. poseł Kościalkowski wygłosił tam publiczny odczyt na temat „Wrażenia z ostatniej sesji sejmowej”. W trakcie odczytu poseł Kościalkowski podkreślił, że miniona sesja sejmowa jest już ostatnią sesją obecnej kadencji sejmowej. Następnie poseł Kościalkowski dał wyraz przekonaniu, że przy najbliższych wyborach obóz Marszałka Piłsudskiego odniesie całkowite zwycięstwo.

Premier Sławek na Zamku.

Warszawa, 16 kwietnia, (Polska Agencja Telegraficzna).
Pan prezes Rady Ministrów Walery Sławek udał się dziś o godz. 15 na Zamek, gdzie był przyjęty przez Pana Prezydenta Rzeczypospolitej.

Parcelacja ordynacji Zamojskich.

Warszawski korespondent „Republiki” (B) telefonuje:
Wczoraj odbyła się w ministerstwie reform rolnych konferencja pod przewodnictwem ministra dr. Staniewicza w sprawie dalszej parcelacji olbrzymich dóbr ordynacji Zamojskich. Na konferencji postanowiono że grunta mające ulec parcelacji nabyte Państwowy Bank Rolny przez kupno tych gruntów za fundusze ministerstwa reform rolnych, a następnie przystąpiono do parcelowania ziem między małorolnych dzierżawców i służbę folwarczną, która należność za otrzymaną ziemię będzie wpłacać ratami.

Wskutek wichury dwa samoloty lądowały przymusowo.

Biała Podlaska, 16 kwietnia.
Dwa samoloty wojskowe eskadry sztabowej Potez XXV i Breguet XIX zmuszone były wczoraj około południa do lądowania wskutek silnego wichru na nieodpowiednim terenie pod Białą Podlaską.

Oba aparaty uległy uszkodzeniu. Piloti; kpt. Żarski i por. Trybalski odnieśli lekkie obrażenia.
Samoloty zdążyły z lotniska warszawskiego do wytwórni samolotów w Białej Podlaskiej.

Nieście pomoc najbardziej!

Jeszcze jedna próba porozumienia włosko-francuskiego

Londyn, 16 kwietnia.
Włoski min. spraw zagr. Grandi wyjedzie dziś razem z kilkoma członkami delegacji włoskiej do Rzymu, jednakże wróci za tydzień do Londynu celem podpisania umów zawartych na konferencji dla ograniczenia zbrojeń na morzu. Według dyplomatycznego sprawozdawcy „Daily Telegraphu” opracowana obecnie klawizura rewizyjna umowy 3 mocarstw, oparta zostanie na następujących podstawach: 1) Każde z państw sygnujących uzyskuje w razie zmniejszenia swego bezpieczeństwa albo na podstawie umów politycznych, lub nowo-zawartych przymierzy, czy też z powodu rozszerzenia budowy programu przez inne mocarstwa prawo podwyższenia przynależnego mu tonażu w miarę swych potrzeb, 2) w tym wypadku nowa konferencja 3 mocarstw nie byłaby potrzebna i wystarczy wymiana zdań w drodze dyplomacji, 3) jeżeli któres z 3 mocarstw własnowolnie podwyższy tonaż pewnej klasy swych okrętów mają do tego to samo prawo pozostałe 2 mocarstwa, lecz rów-

niez tylko dla odnośnych klas okrętowych.

Na wypadek gdyby Włochy nie zgodziły się na powyższą metodę ograniczenia zbrojeń pozostaje możliwość wyeliminowania całej tej sprawy z umowy 5 mocarstw tak, że pozostałaby tylko obowiązująca w układzie 3 potęg morskich.

W związku z zakończeniem obrad konferencji londyńskiej lord Cecil oświadczył się za jaknajrychlejszym zwołaniem nowej konferencji rozbrojeniowej. W angielskich kołach rządowych natomiast przeważa życzenie dokonania jeszcze jednej próby w kierunku usunięcia przeciwnieństw francusko-włoskich.

Burza nad Krakowem.

Kraków, 16 kwietnia, (Polska Agencja Telegraficzna).
Dziś w południe przeszła nad Krakowem ulewna burza z gradobiciem i grzmotami.

Nowa „ESPLANADA” Piotrkowska 100, tel. 111-92.

Na Święta Wielkanocne

Mazurki: polskie, francuskie, krakowskie, cygańskie, serniki i t. p. **Sękacze** (Baumkucheny)
BABY: Firmowe, wyborowe, podolskie, piaskowe.
Wybór różnych tortów.
Specjalność: „Ananasowy” i „Manru”. Baranki i zajace cukrowe i czekoladowe. — Bomboniere własne. — Keksy i duży wybór herbatników.

Koncepcje p. Dmowskiego.

W ubiegłym tygodniu na łamach „Gazety Warszawskiej”, która jest, jak wiadomo, naczelnym organem Stronnictwa Narodowego, ukazał się szereg artykułów o problemach polityki polsko-sowieckiej pióra Romana Dmowskiego. Artykuły te, chociaż może do szerokich mas nie dotarły, wzbudziły jednak w kołach politycznych poważne zainteresowanie i to nie tylko w kraju, ale i zagranicą. Podchwyciła je przede wszystkim prasa rosyjska, ściślej mówiąc sowiecka, i wyzyskała je na swój sposób. Jako materiał propagandowy przeciw Polsce. Z kolei rzeczy w dziennikach polskich powstało oburzenie na Dmowskiego, który, może mimowoli, ale oczywiście skutecznie przysługuje się Kremlowi na niekorzyść polskiej polityki państwowej.

Uczynił się tedy huk niemały i w ferworze walki o skutek wystąpienia Dmowskiego zapomniano z kretelem o merytorycznej treści jego wywodów. Uważamy nie tylko za pożądane, ale i konieczne zainteresowanie się przedewszystkiem tą treścią. Na tem tle dopiero może rozwijać się dyskusja, dotycząca użytku, jaki czyni ktoś z tej treści.

Roman Dmowski należy do typu polityków koncepcyjnych, typu dość rzadkiego w naszych warunkach. Toute proportion reservee, do tego typu zalicza się Mochackiego, Balickiego, a społecznym takim politykiem w wielkim stylu jest Piłsudski.

Roman Dmowski ma swoją kartę w dziedzinie polskiej myśli politycznej. Fundamentalnym jego dziełem, które stało się na długie lata podstawą polityki narodo-demokratycznej w Polsce było „Niemcy, Rosja i my”. Konsekwentnie przeprowadził on tam myśl, że nasze położenie geograficzne, warunki historyczne i gospodarcze układają się w ten sposób, że Polska musi oprzeć swój rozwój historyczny o wielkie mocarstwo rosyjskie, natomiast naszym najgroźniejszym wrogiem, z którym walczyć będziemy musieli zawsze są Niemcy. Z tego założenia wynikają dalsze poważne konsekwencje praktyczne: polityka ugodowa wobec Rosji, zwana „polityką realną”, słowianofilstwo, ostry front antyniemiecki. W polityce wewnętrznej podporami miał być klerykalizm i antysemityzm, jako środki wzmacniające nacjonalizm. Kościół katolicki zapewniał odporność wobec „pokrewnych” wpływów rosyjsko-prawosławnych, antysemityzm zaś był środkiem przyciągnięcia mas apolitycznych i bramą wypadową do „unarodowienia” handlu. Program minimalny Dmowskiego przewidywał walkę środkami legalnymi w ramach państwowości rosyjskiej o samorząd byleż Kongresówki, a w dalszym etapie o połączenie trzech zaborów pod dachem rosyjskim. W polskiej polityce wewnętrznej przeważał czynnik reakcyjny, jako najskuteczniejszy w metodach nacjonalistycznych. Zresztą koncepcja Dmowskiego miała wiele charakterystycznych cech wspólnych z koncepcją socialistyczną Róży Luksenburg, znanej autorki pomysłu „organicznych rynków rosyjskich”, bez których rozwój przemysłowy Polski miał być nie do pomyslenia.

Koncepcja Dmowskiego, jak mówiliśmy obracała się w ramach państwa rosyjskiego, w najdalszych zaś fazach rozwoju śniła o niepodległości Polski o

charakterze polowicznym, w formie „oparcia” o Rosję. Z punktu tedy widzenia rosyjskiego nie była ona „antypaństwowa”. Mimo to. ostry kurs antypolski rządów carskich był ogromną przeszkodą w porozumieniu endecji z Rosją. Z drugiej strony rewolucyjne i leberalne nastroje społeczeństwa nie godziły się z ciasnym nacjonalizmem i klerykalizmem endeckim i dla tego w społeczeństwie rosyjskim nie mógł Dmowski znaleźć żadnego oparcia.

Zawisnął tedy wraz ze swą koncepcją w powietrzu. Narzędziem jego walki było li tylko przekonywanie rządowych kół rosyjskich o błędach kursu antypolskiego — broń niesłychanie niewdzięczna i zdradliwa. W społeczeństwie polskim Dmowski nie mógł wyjść poza sferę drobnego mieszczaństwa, któremu obiecywał rozliczne korzyści gospodarcze z „unarodowienia” handlu i sferę wielkiego kapitału rolnego, upatrującego w programie endeckim ratunek od wpływów rewolucyjnych. Pozatem trochę poparcia znajdował w przemyśle, żyjącym z istotnie olbrzymich i chłonnych rynków rosyjskich.

Powoli cała teoretyczna koncepcja Dmowskiego brała w łeb. Rząd rosyjski nie miał bynajmniej zamiaru zaniechać dla pomysłów Dmowskiego swego antypolskiego kursu. Odwrotnie, rusyfikacja posuwała się szybkimi krokami naprzód i tuż przed wojną nie było mowy o jakimkolwiek złagodzeniu tej taktyki

Wojna światowa otworzyła przed Dmowskim nowe horyzonty. Przedewszystkiem sojusznikiem Rosji były wielkie mocarstwa Zachodu, a więc w polityce polskiej można było operować pojęciem „Ententy” zamiast zniechęconego pojęcia Rosji. Dalej kurs antypolski musiał ulec złagodzeniu, gdyż ziemie nasze były terenem najkrwawszych walk.

W sukurs koncepcji Dmowskiego przychodził rząd niemiecki ze swą straszliwą antypolską polityką, prześladowaniami i przymusowym wykupem kolonizacyjnym ziem, podczas wojny zaś zburzeniem Kalisza, okupami, rekwizycjami i głodzeniem ludności. wreszcie z planami nowego podziału Polski.

Załamaniem się Rosji podczas wojny i bolszewizm były to straszne ciosy dla polityki Dmowskiego. Mimo to pozostał jako oparcie motyw „Ententy”. Dmowski wraz z przyjaciółmi tworzy Komitet Narodowy w Paryżu. Nie będziemy tu przytaczać wszystkich perypetyj tego przedstawicielstwa politycznego. Wystarczy powiedzieć, że tak samo, jak koncepcja petersburska Dmowskiego została pokrzyżowana przez Legjony Piłsudskiego, tak samo i koncepcja paryska została zmniejszona do minimum przez samorzutne sformowanie się państwa polskiego na naszych ziemiach historycznych. Dmowski znów przegrał, tym razem największą stawkę: chciał, aby Polska była „utworzona” przez Komitet Narodowy w Paryżu, a ona utworzyła się sama w Warszawie... Czy nie

był doskonałym zilustrowaniem tego zamiaru fakt, że kiedy wysłannik Komitetu Narodowego przybył do Warszawy (Stanisław Grabski), wywiesił na swym balkonie sztandar — francuski?

Dmowski jest tedy politykiem typu koncepcyjnego; cóż z tego, kiedy jego koncepcje, najciekawsze w teorii nie wytrzymują próby ogniowej historii i życia praktycznego. Cóż warte są wszelkie koncepcje polityczne na papierze kiedy najostrzejszy sprzeciw przeciw nim zgłasza zawsze rzeczywistość?

Raz jeden zdawało się, że Dmowski pokaże swą indywidualność praktyczną. Został ministrem spraw zagranicznych Rzeczypospolitej. Stał wóczas bezradnie, nie dał ani pracy ani idei. Jego zwolennicy namówili go w najkrótszym czasie, aby ustąpił, nie chcąc kompromitować tego jedyne nazwiska atrakcyjnego, które pozostało endecji. Na przestrzeni czterdziestu lat najnowszej historii polskiej Dmowski został waleń pobity przez Piłsudskiego, zarówno w polityce wewnętrznej, jak i zagranicznej. Koncepcje Dmowskiego pozostały martwą literą.

Na tle takiej oceny ogólnej koncepcji Dmowskiego można dopiero mówić o jego ostatnim pomysle — społecznej konstrukcji rozwoju stosunków rosyjskich i stosunków polsko-rosyjskich.

Czesław Oltaszewski.

Co to jest „kułak”?

5 milionów chłopów, gospodarujących na własnej ziemi, zaliczono do tej kategorii.

Ręka w rękę z kolektywizacją wsi idzie systematyczne niszczenie t. zw. „gospodarstw kułackich”. Według obliczeń sowieckich jest na obszarze Z. S. S. R. ogółem około 5.000.000 wieśniaków, należących do kategorii „kułaków”. W swych enuncjacjach, dotyczących zagadnienia wiejskiego, działacze sowieccy nazywają zazwyczaj „kułaków” „eksploatatorami, lichwiarzami, burżuajami, elementem kapitalistycznym i t. d., tak że powszechnie utarł się pogląd, że „kułacy” rekrutują się z pośród najbogatszych chłopów rosyjskich, właścicieli olbrzymich majątków itd.

Pogląd ten nie odpowiada jednak rzeczywistości; W nowym ustawie „o jednolitym podatku gruntowym” znajdujemy bowiem dokładną definicję pojęcia „kułak”, różniącą się zasadniczo od tej definicji, którą szerszy ogół sam sobie wyrobił na podstawie oświadczeń, składanych przy rozmaitych sposobnościach przez działaczy komunistycznych.

W paragrafie 29-ym wspomnianej ustawy czytamy: „Gospodarstwa uważane są za gospodarstwa kułackie i podlegają indywidualnemu opodatkowa-

niu w następujących wypadkach:

- jeżeli gospodarstwo korzysta systematycznie z pracy najemnej czy to przy pracach rolnych, czy też rzemieślniczych i przemysłowych, z wyjątkiem tych, ustawa przewidzianych wypadków, kiedy korzystanie z pracy najemnej nie pociąga za sobą pozbawienia prawa wyborczego;
- jeżeli w gospodarstwie odbywa się wymlat maki, ubój bydła, suszenie woców itp. przy użyciu siły mechanicznej, wiatru, lub wody;
- jeżeli gospodarstwo systematycznie wynajmuje skomplikowane maszyny rolnicze z napędem mechanicznym, lub przy pomocy maszyn tych wykonuje za wynagrodzeniem robotę dla innych gospodarstw;
- jeżeli gospodarstwo daje ziemię w dzierżawę na warunkach poddaństwa;
- jeżeli gospodarstwo oddaje ziemię w dzierżawę w celach handlowych lub przemysłowych;
- jeżeli członkowie gospodarstwa trudnią się handlem, lichwą lub jeżeli mają inne dochody, nie będące wynagrodzeniem za pracę.

Tak więc „gospodarstwem kułackim” w sensie powyższej definicji jest każde (najmniejsze choćby) gospodarstwo wiejskie, które sprzedaje swe produkty. Kułackim gospodarstwem jest dalej każde gospodarstwo wiejskie, które pożyczka sąsiadom maszyn rolniczych lub które dla przeróbki produktów rolniczych posiada najprymitywniejsze choćby urządzenia mechaniczne. Jeżeli wreszcie członkowie danego gospodarstwa mają jakikolwiek dochód poboczny, to gospodarstwo takie również zaliczane jest do kategorii gospodarstw kułackich, podlegających ze strony władz najprzeróżniejszym prześladowaniom i szykanom.

Zachodzi więc pytanie, jakle gospodarstwa wiejskie w dzisiejszej Rosji nie są gospodarstwami kułackimi? Według oficjalnego punktu widzenia, gospodarstwami niekułackimi są tylko takie gospodarstwa, których produkcja nie przekracza własnego zapotrzebowania, a zatem gospodarstwo, bardzo klepoko prosperujące.

Słuszność zdaje się więc mieć znany ekonomista niemiecki Auhagen, uchodzący powszechnie za jednego z najwybitniejszych znawców stosunków rosyjskich w Europie, który twierdzi, że z europejskiego punktu widzenia do gospodarstw kułackich w ZSSR zaliczać trzeba wszystkie gospodarstwa drobne, gospodarstwa matorolne.

Ponieważ obecny kurs polityki agrarnej w ZSSR nastawiony jest na zupełne wytypowanie „kułaków”, przypuszczamy, że po upływie pięciu lat, w Rosji obok gospodarstw kolektywnych istnieć będą jedynie gospodarstwa karłowate, a większa i średnia własność ziemska, reprezentująca około 5.000.000 osób, poprostu zniknie z powierzchni ziemi.

C. P.

Hoover jest zadowolony z wyników konferencji morskiej.

Waszyngton, 16 kwietnia (Polska Agencja Telegraficzna).

Hoover powitał w wygłoszonym przemówieniu układ morski jako posiadający wielkie znaczenie, obliczone na daleką metę. Prezydent zaznaczył, że konferencji udało się doprowadzić redukcję zbrojeń trzech narodów do stanu niższego o około 25 proc. od tego, o jakim mówiono w Genewie, a o 12 mniej więcej procent niższego od stanu zbrojeń, przewi-

dzanego przez obecne programy morskie, co będzie osiągnięte w miarę wycofywania statków, będących obecnie w użytku. Jednakże najważniejszym ze wszystkiego jest fakt, że wzmiankowany układ położył kres ciągłemu powiększaniu zbrojeń morskich oraz zakończył erę podejrzeń i nieufności, powstających na tle nieustannej rywalizacji w budowie okrętów.



Prof. Aleksander Brückner
tegoroczny laureat m. Łodzi.

Pabjanice.
(Telefonom od naszego korespondenta)

Z POLSKIEGO CZERWONEGO KRZYŻA.
Onegdaj w sali kina miejskiego odbyło się ogólne zgromadzenie członków Polskiego Czerwonego Krzyża. Posiedzenie zajął prezes dr. Ignacy Broniewski, zapraszając na przewodniczącą delegatkę zarządu okręgowego z Łodzi p. Ulrichową. Ze złożonego sprawozdania wynika, że oddział pabjanicki w ciągu kilku miesięcy istnienia zdołał przeprowadzić akcję dość szeroką, mianowicie zdobył dogodny lokal w centrum miasta, umeblował go, zakupił komplet masek przeciwgazowych, zamówił karetkę pogotowia, zorganizował imprezy, zdobył kilkadziesiąt członków i t. p. Sprawozdanie przyjęto do wiadomości i ustępującemu zarządowi wyrażono absolutorium. Następnie uchwalono budżet na rok 30, zamykający się kwotą 8,600 zł. W końcu wybrano nowy zarząd, na czele którego stanął dr. Ignacy Broniewski.

URLOP.

Naczelnym lekarzem powiatowej kasy chorych dr. Witold Eichler rozpoczął urlop który potrwa do 22 maja. Dr. Eichler wyjechał na wyspy Kanaryjskie, gdzie prowadzić będzie badania entomologiczne.

DOŻYWIANIE DZIECI.

Powstała przed kilku tygodniami organizacja Pracy Obywatelskiej Kobiet, na wczorajszym posiedzeniu uchwaliła z dniem 1 maja rozpocząć odżywianie 400 niezamożnych dzieci ze szkół powszechnych. Na czele sekcji dożywiania stanęła p. Nowacka, sekretarką została p. Krakowska, skarbnikiem p. Gabrysiewicz. Postanowiono, że codziennie każde dziecko o godz. 11 przed poł. otrzyma ćwierć litra mleka, oraz dużą bulkę.

81-letni kandydat

zdał egzamin i uzyskał dyplom mierniczego. W gmachu politechniki warszawskiej odbywały się w tych dniach egzaminy na przyszłych mierniczych. Wśród kandydatów na mierniczych znalazł się najstarszy chyba wiekiem z pośród dotychczas kiedykolwiek egzaminowanych 81-letni Edward Klepacki. Przewodniczący komisji, prof. Poniowski, zadał sędziwemu kandydatowi kilka trudniejszych pytań, przeważnie teoretycznych, na które egzaminowany odpowiadał biele, pewnie i z zupełnym opanowaniem przedmiotu. Uzyskał on też dyplom. Sędziwy mierniczy urodził się w Łodzi. Ukończył gimnazjum, zamierzając się poświęcić rolnictwu, jednakże został mierzym. Początkowo pracował w Łomży, w ostatnich zaś latach znalazł zatrudnienie w Warszawie w ziemskim towarzystwie kredytowym. P. Klepacki mimo podeszłego wieku, posiada jeszcze wielką energię i rozporządzając obecnie dyplomem, jest pełen dobrych nadziei na przyszłość.

Banda złodziei włamywaczy została aresztowana przez policję łódzką.

Okres przedświąteczny zazwyczaj jest sezonem złodziejskim. Złoczyńcy przystępują wówczas do wyteżonej „pracy”, dokonując dzień w dzień szeregu włamań. W bieżącym roku przed świętami Wielkiej Nocy zaznaczyli oni również swą działalność wielką ilością wypraw. Tym razem mniej już operowali w sklepach, natomiast głównie dokonywali włamań do mieszkań prywatnych, przy czym „pracowali” nie tylko w nocy, ale i nawet w biały dzień. Policja, prowadząc energiczne dochodzenie, na podstawie otrzymywanych meldunków o kradzieżach, przez dłuższy czas nie mogła wpaść na trop bandy operującej na terenie Łodzi i dopiero w dn. wczorajszym zdołała ją wreszcie zlikwidować. Aresztowania nastąpiły w następujących okolicznościach. Przed kilku dniami dokonano zuchwałego włamania do mieszkania p. Nestorowicza przy ul. Przejazd 34. Włamywacze w biały dzień korzystając z nieobecności domowników, otworzyli drzwi wejściowe podrobionymi kluczami i doszczętnie ogołocili całe mieszkanie. Policja, w trakcie poszukiwań sprawców włamania, dowiedziała się, iż łupy, pochodzące z tej wyprawy znajdują się w mieszkaniu Janiny Szewczykowej przy

ul. Rokicińskiej 9. Okazało się, że młoda ta niewiasta utrzymywała ścisły kontakt ze złodziejami, którzy dostarczali jej swą zdobycz i następnie z tego „składu” przewozili ją paserom. Szewczykową aresztowano. Nie zdradziła ona nazwisk swych dostawców jednakże wywiadowcy, którzy pozostali w jej mieszkaniu, po kilku godzinach ujęli złoczyńców, nie wiedzieli oni bowiem o aresztowaniu ich przyjaciółki i przyszedli do niej z wizytą. Aresztowanymi okazali się Stefan Kozłowski i Franciszek Wolf, obaj zamieszkał przy ul. Warszawskiej 11. Osobnicy ci byli już kilkakrotnie karani za występki złodziejskie, a obecnie, jak ustalono, w bieżącym sezonie przedświątecznym dokonali kilkadziesiąt włamań. d.



Tomaszów-Mazowiecki.
(Telefonom od własnego korespondenta)

KASA CHORYCH W ŚWIĘTA.
Jak mnie informują, powiatowa kasa chorych będzie czynna w wielki piątek i wielką sobotę do godz. 12 w południe. Dyżury lekarzy odbywać się będą regularnie. W niedzielę i poniedziałek kasa nie będzie czynna, zaś dyżury lekarzy i pogotowia — normalne. We wtorek praca we wszystkich oddziałach będzie normalna.

KRWAWY ZAJŚCIE.

Na wracających nocą do domu ul. Kolejowej Braci Marjana i Władysława Krześlak, oraz siostrę ich Helenę napadli Jan i Edward Zygut, przyczem zadali r. dzeństwu kilka ciosów nożami w plecy i głowę. Ciężko rannych Krześlaków przewieziono do szpitala, a za Zygutami wdrożono pościg. Zajście wynikło na tle porachunków osobistych.

GEN. MALACHOWSKI W TOMASZOWIE.

W dniu wczorajszym bawił w Tomaszowie gen. Malachowski w sprawie zdobycia funduszy przeznaczonych na święto sportowe w Spale.

Z KOMITETU P. W. I W. F.

Na wczorajszym posiedzeniu komitetu P. W. I W. F. ukonstytuowała się sekcja, której zadaniem jest opracowanie programu obchodu dnia 3 maja. Na wiceprzew. wybrano p. Kazimierskiego.

Piotrków-Trybunalski.
Tel. od wł. korespondenta.

W sali rady miejskiej odbyło się w dniu wczorajszym pod przewodnictwem starosty Strzeńskiego walne zebranie komitetu LOPP w Piotrkowie. Prezes sędzia Moldenhawer złożył sprawozdanie z działalności zarządu i sprawozdanie kasowe, poczem p. Dobrzański przedłożył relację komisji rewizyjnej. Następnie rozwinęła się dyskusja, zainicjowana przez posła Dratwę, który zwrócił się do zarządu z zapytaniem co do dwóch samolotów, znajdujących się w hangarach LOPP w Piotrkowie. Poseł Dratwa poruszył również sprawę lotniska, które dotychczas nie jest wykorzystane. Na zapytania te prezes Moldenhawer udzielił wyczerpujących wyjaśnień, zaznaczając, że samoloty nie nadają się już do użytku, a kwestja ich remontu nie jest jeszcze przesądzona. P. Woźnicki dyrektor okręgowego komitetu LOPP w Łodzi za wiadomil zebranych, że w Łodzi zorganizował się aeroklub, dla ćwiczeń lotników amatorów. W programie ćwiczeń przewidziane są lądowania w Piotrkowie. Po wyjaśnieniach wiceprezesa, że dwa samoloty w Piotrkowie nabyto prawie za darmo, udzielono absolutorium zarządowi i wybrano nowy zarząd w osobach Jabłońskiego i Sosińskiego i zastępców ich Różyckiego i Ciszewskiego.

Nadkomisarz Broziński z Łodzi prze prowadził wczoraj inspekcję w komendzie policji piotrkowskiej.

GRAND KINO

Wielki świąteczny program. Dzisiaj kino nieczynne.

„Pieśniarz Paryża” — to najpotężniejsze dzieło amerykańskiej produkcji filmowej! „Pieśniarz Paryża” — to film, którego akcja do głębi poruszyć musi każdego! „Pieśniarz Paryża” — to pieśń wielkiej miłości dwójga kochających się istot! W rolach głównych: Maurice Chevalier — Bożyszcze Paryża i przesiódka Sylvia Beecher. Film ten usłali zdanie Sz. Publiczności o pierwszorzędnej wartości naszej aparatury dźwiękowej. Początek o godzinie 4.30 po poł.

Echa wypadku
na wiecu w kinoteatrze „Splendid”.

Dnia 14-go b. m. ukazała się w naszym piśmie wiadomość o wypadku, jaki miał miejsce w niedzielę, dnia 13-go b. m., w sali kinoteatru „Splendid”, pod czas akademii ku czci p. Mendelsoona, urządzonej przez związki istniejące przy partji „Bund”.

Jak się okazało, po sprawdzeniu faktów przez naszą redakcję, szczegóły po dane nam przez jedną z agencji prasowych, a dotyczące samych okoliczności i powodów wypadku, były niezgodne z prawdą.

Okazuje się, że: 1. Scena kinoteatru „Splendid” była swego czasu zbudowana z przeznaczeniem na teatr i wytrzymałość jej jest obliczona na 30.000 klg.

2. Wypadek sam miał miejsce nie na scenie, a na cienioku, drewnianym przykryciu założonym na wierzchu zagłębienia pozostałego po dawnej orkiestrze. Przykrycie to służy jedynie jako podstawa do umieszczenia doniczek z kwiatami, a w każdym wypadku nie może służyć jako pomost do chodzenia nawet dla jednej osoby.

3. Zarządzający akademią, mimo ostrzeżeń poczynionych przy wynajmie sali i mimo kilkakrotnych wezwań służby kinoteatru, która ostrzegala przed schodzeniem ze sceny, umieszczonej na wyższym poziomie, aniżeli wymienione przykrycie orkiestry, polecili swemu chórowi zejść ze sceny na przykrycie orkiestry które pod tak wielkim ciężarem obsunęło się, powodując wypadek.

4. Twierdzenie, że na spadłych do wnętrza orkiestry posypały się masy gruzu i belek, jest niezgodne z prawdą, gdyż całe przykrycie składa się z cienkich deseczek, nie ma nic wspólnego z konstrukcją sceny i jest wogóle umieszczone poniżej poziomu jej. Wszelkie uszkodzenia cieleśne są wynikiem jedynie stłoczenia się chóru wskutek upadku

Dr. med. **J. POLAK**
Choroby wewnętrzne i Allergiczne (astma, pokrzywka, artretyzm, reumatyzm).
ul. 6-go Sierpnia 22 front. I piętro
Tel. 16 4-21. — Przyjmuje od godziny 10 do 1-a

NAJWYTWORNIEJSZE KINO DŹWIĘKOWE

„CASINO”

Wielki świąteczny program.

Dzisiaj kino nieczynne! — — — Pierwszy Polski Film Dźwiękowy

„MORALNOŚĆ PANI DULSKIEJ”
pg. G. ZAPOLSKIEJ.

Mówią, śpiewają i gwizdają:
ZOFJA BATYCKA (Miss Polonia 1930 r.)
DELA LIPINSKA
LUDWIK FRITSCHKE
Tadeusz Wesolowski i inni.
JÓZEF WĘGRZYN

Pierwsze słowo polskie na ekranie wygłosi
Partytura muzyczna Ludomira Różyckiego przy współudziale Bronisława Szulca.
Najnowsze amerykańskie aparaty dźwiękowe „Western Electric”.
Początek o godz. 4.30 po poł. — Bilety ulgowe i passe-partout nieważne.

KRONIKA

KWIECIEŃ
17
CZWARTEK

Dziś: Marceljana
Jutro: Aniceta

Wschód słońca	4.37
Zachód słońca	18.34
Wschód księżyca	00.00
Zachód księżyca	6.39
Długość dnia	16.21
Przybyło dnia	6.57

Święta w Łodzi.

W urzędach.

Z powodu świąt Wielkiej Nocy, wszystkie urzędy państwowe, a więc Urząd Wojewódzki, Dyrekcja Robót Publicznych, Starostwo Grodzkie, Ekspozytura Starostwa, Starostwo Powiatowe, Kuratorjum Okręgu Szkolnego, Inspektorat Szkolny, Inspekcja Pracy, Inspektor Zakładu Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych, Bank Polski, Bank Gospodarstwa Krajowego oraz P. K. G. czynne będą w wielki piątek i w wielką sobotę do godziny 12-iej w południe.

Pozatem normalne prace w urzędach tych rozpoczną się po świętach we wtorek dnia 22 b. m. (a)

W kasie chorych.

W związku z nadchodzącymi świątami Wielkiej Nocy — w dniach 18 i 19 b. m. (Wielki Piątek i Wielka Sobota) we wszystkich wydziałach poliklinikach i t. d. praca trwać będzie do godziny 12-iej z wyjątkiem aptek, które czynności swoje zakończą dopiero po całkowitem załatwieniu receptury.

Lekarze rejonowi załatwiać będą w tych dniach wszystkie wizyty zgłoszone do godziny 12-iej.

W dniu 21 kwietnia (2-gi dzień Świąt) od godziny 9 do 12 ustanowione będą dyżury urzędnicze we wszystkich poliklinikach w celu przyjmowania zgłoszonych wezwań do obłożnie chorych. Załatwianie tych wizyt lekarze rejonowi rozpoczną od godziny 12-iej. W dniu tym recepty wydawane będą do aptek prywatnych.

Pogotowie dla nagłych wypadków i położnicze czynne będzie 18, 19, 20 i 21 kwietnia normalnie.

Normalna praca zostaje wznowiona w dn. 22 b. m.

Przed wyjazdem na urlop

należy dopełnić formalności meldunkowych.

Zbliża się okres urlopów letnich. Już dziś każdy niemal myśli o wyjeździe i robi plany, jak spędzi w roku bieżącym urlop. W związku z tem jednak wyłania się bardzo poważna kwestja, która niemal rok rocznie jest zaniedbywana przez większość mężczyzn, a niedopełnienie której grozi bardzo poważnymi konsekwencjami.

Mianowicie większość mężczyzn, wyjeżdżając na urlop, nie dopełnia obowiązku meldowania się, w myśl przepisów wojskowych. Przepisy te głoszą, że przy wyjeździe do 14 dni nie trzeba wyjeżdżać z miejsca zamieszkania. Jeżeli jednak wyjazd planowany jest na dłużej — należy wymeldować się w miejscu zamieszkania i zameldować w miejscu nowego pobytu. Jednakże i przy wyjeździe na 14 dni należy pozostawić adres rządcy domu lub swym domownikom, aby w razie potrzeby papiery wojskowe mogły być bezzwłocznie przesłane adresatowi do nowego miejsca pobytu.

Mężczyźni, którzy wyjadą na urlop, nie dopełniwszy powyższych przepisów, karani będą grzywną do 500 złotych. (i)

Ordynacja
Lekarsko-dentystyczna
MIECZYSLAWA KALISZA
Chirurgja stomatologiczna.
Cegielniana 25, fr. I p. — Telefon 108-26
Godz. 1.30—4 i 7—8 wiecz.

Każdemu grozi niebezpieczeństwo!
Przechodząc przez jezdnię, należy dobrze się obejrzeć na prawo i na lewo.
Publiczność lekceważy przepisy o ruchu ulicznym.

Przed kilku dniami w Londynie odbył się wielki kongres „Stowarzyszenia pieszych” — organizacji, mającej na celu zapobieganie nieszczęśliwym wypadkom ulicznym. Stowarzysezie to istnieje od dłuższego już czasu i rozwija na terenie Anglii ożywioną działalność, albowiem rozwój ruchu automobilowego, zagraża coraz bardziej bezpieczeństwu na ulicach.

Bolączka ta nie jest odczuwana wyłącznie na gruncie angielskim. Narzekamy na nią wszyscy również w Polsce, w Łodzi, i dlatego niezwykle ciekawe i pouczające będzie zapoznanie się z tezami, przyjętymi przez kongres, teżami diametralnie różnymi, od skarg i wyrzekań, jakie słyszy się codziennie u nas, na każdym kroku.

Naczelniemi hasłami w Polsce są bowiem: zmniejszenie szybkości automobilów, zaostrzenie egzaminów dla kierowców, podwyższenie kar za nieprzestrzeganie przepisów przez szoferów, ulepszenie sygnalizacji przy kierowaniu ruchem ulicznym i t. d.

Z tem większem zdumieniem przeczytać musimy rezolucję kongresu londyńskiego. Publiczność angielska całą krytykę kieruje w swoją stronę. Na podstawie obserwacji ruchu ulicznego doszli tam do przekonania, że olbrzymia większość wypadków wynika z winy przechodniów, a nie szoferów.

Jeden z referentów kongresu twierdził, że w Londynie zabijają samochody trzy razy więcej ludzi, niż w Paryżu, lub innych większych miastach europejskich uwzględniając już stosunek liczebny ludności. A przecież w żadnej stolicy Europy samochody nie jadą tak wolno, jak w Londynie.

„Różnica ilościowa przejechań w Paryżu i Londynie zależy głównie od pieszych. W Paryżu mieszkańcy bardzo szybko przystosowali się do warunków życia współczesnego. Umieją oni wybrać odpowiedni moment do przedostania się przez sznur pojazdów,

wysyłają ku temu swoją uwagę, spryt, zmysł orientacyjny. Liczą tylko na sie-

bie. Wiedzą, że chłodnik należy do nich, jezdnią zaś jest w posiadaniu samochodów. W Londynie przechodnie nie dbają o to, co się wokół nich dzieje — przyzwyczajeni są do przerzucania odpowiedzialności na kierowcę automobilu, czują się bezpieczni pod opieką policjanta.

Ten błąd wychowawczy mści się na naszej publiczności”.

W ten sposób też ujęto rezolucję kongresu. Postanowiono wszcząć propagandę wśród pieszych, że jezdnią należy wyłączenie do samochodu i wszelkiego rodzaju pojazdów, a nadto,

uczyć dzieci w szkołach inteligentnego chodzenia po ulicach.

Gdy czyta się postanowienia kongresu londyńskiego, należy przeprowadzić analogię z Łodzią. W Łodzi nie umiemy chodzić po ulicy. Zapowiadano u nas naukę chodzenia — mimo to nauka taka dotychczas się nie odbyła. A tymczasem społeczeństwo łódzkie w zupełności podobne jest pod względem zachowania się na ulicy do społeczeństwa angielskiego. Na każdym kroku można dostrzec na ulicy, jak przechodnie jakgdyby rozmyślnie lekceważyli sobie grożące im ze wszech stron niebezpieczeństwo.

Nie oglądają się dookoła przy przechodzeniu przez jezdnię, lekceważą sobie przepisy, ustalające, że ruch pieszy przez jezdnię odbywać się może tylko w określonych granicach i określonych kierunkach.

Przyzwyczajili się wszyscy do zgoła błędnego rozumowania, że **maksimum uwagi należy na ulicy do kierowców samochodowych, a minimum do przechodniów.**

Ten błędny pogląd sprawił, że mamy do zanotowania tak wielką ilość nieszczęśliwych wypadków na ulicy. Gdy ruch kołowy będzie stale wzrastał, tem bardziej zwiększać się będzie niebezpieczeństwo. I dlatego warto byłoby, by Łódź zainteresowała się rezolucjami i wnioskami kongresu londyńskiego. Dla własnej korzyści i własnego bezpieczeństwa. (-is)

Śmierć pod kołami tramwaju.
11-letnia dziewczynka przejechana na ul. Kilińskiego.

Wczoraj o godz. 7 wieczorem przechodnie ul. Kilińskiego byli świadkami wstrząsającego wypadku tramwajowego.

Przed domem nr. 40 przy tej ulicy przechodziła przez jezdnię jakaś dziewczynka. Gdy ujrzała ona nadjeżdżający tramwaj linii nr. 14, idący w kierunku Bałuckiego Rynku, przeraziła się i miała się cofnąć lub przebiec na drugą stronę ulicy,

stała w miejscu jak wryta.

Maszynista nie zdążył już wstrzymać wagonu. Rozległ się przeraźliwy krzyk. Dziewczynka znalazła się

pod kołami tramwaju.

Gdy obsługa tramwajowa wydobyła ją z pod wagonu, nie dawała już żadnych znaków życia. Ze zmiażdżonej czaszki i ramion sączyła się krew.

Nieszczęsna ofiarę wypadku przeniesiono do bramy. Przybyłe pogotowie mogło już tylko ustalić

zgon.

Dziewczynka nie posiadała przy sobie żadnych dokumentów, jednakże policja, która wdrożyła dochodzenie ustaliła, że była to 11-letnia Rozenblumówna, uczennica gimnazjum, zam. przy ul. Cegielnianej 61. (g)

Niezwykłe odkrycie pod Toruniem.
Odkopano urny ze szczątkami ludzi z przed 3 tysięcy lat.
Uniwersytet poznański zajął się dalszemi badaniami.

Z Torunia donoszą (H):
Niezwykłego odkrycia dokonał kowal z pod Torunia, niejaki p. Fehlauer na swem polu w Rogowie odległym od Torunia o kilkanaście kilometrów.

Fehlauer postanowił osuszyć 7 morgów bagnistego gruntu i w tym celu począł na grunt ten nawozić dobrą ziemię z sąsiedniego pola. Gdy przy tej sposobności po zniesieniu górnych warstw ziemi zaczęto kopać na znacz-

nej głębokości, znaleziono jakieś zmurszałe i mocno nadszarpnięte przez zab czasu urny oraz stare monety rzymskie z wielką literą „A” po jednej stronie i zatartym napisem

„Soldus”

z drugiej strony.

Nieświadomy kowal początkowo nie przywiązywał wagi do dokonanego sensacyjnego odkrycia, dopiero jeden z nauczycieli zainteresował się tą sprawą

i zawiadomił o odkryciu odpowiednie władze. Natychmiast zabezpieczono cały teren, aby niepowołane ręce, czy to przez ciekawość, czy przez chciwość nie zniszczyły lekkomyślnie bezcennych skarbów, spoczywających w ziemi. Nie ulega bowiem wątpliwości, że teren ten jest jakimś starem cmentarzyskiem. Specjalna komisja pod kierunkiem profesora uniwersytetu poznańskiego dr. Zakrzewskiego ma się zająć planową i systematyczną pracą nad odkopaniem tego prahistorycznego cmentarza.

Narazie nieznane są ani rozmiary cmentarzyska, ani jego rozkład, jak również nieznane są bliżej kształty urn i innych przedmiotów, jakie niewątpliwie tam się znajdują.

Operując tylko domysłami przypuszczać można, że odkryte cmentarzysko pochodzi z t. zw. „okresu żelaznego” który ciągnął się od roku 1000-go do 200-go przed Narodzeniem Chrystusa. Gdyby przypuszczenia te odpowiadały prawdzie, wynikałoby z nich, że na cmentarzu tym spoczywają

szczątki ludzi z przed 3 tysięcy lat.

Wiadomość o odkryciu prahistorycznego cmentarza, o którym wkrótce pisać będzie prasa całego świata, wywołała zrozumiałe zainteresowanie nietylko w kołach naukowych, lecz również wśród najszerzszych mas. Do Rogowa wędrują tłumy mieszkańców, chcących zbliżyć się przyjrzeć niezwyktemu skrawkowi ziemi, który kryje w sobie tajemnicę z przed trzech tysięcy lat.

Praktyczna Pani domu

kupuje tylko najlepszą i najekonomiczniejszą **zaprawę do posadzek, podłóg i linoleum**

„DOBROLIN”

Polecamy również:

plyn do czyszczenia metali, szyb i luster. Płyn do czyszczenia kolrowego obuwia. Pastę do obuwia. Krem do obuwia wykwintne o. Wywabiacz plam. Czyścicdo do szorowania naczyń kuchennych.



TEATR

MUZYKA I ZJUKA

TEATR KAMERALNY.
Dzisiaj, czwartek, piątek i sobota z powodu Wielkiego Tygodnia przedstawienia zawieszono

KOBIETA Z ELEGANCKIEGO ŚWIATA
W niedzielę i poniedziałek dwa razy w dal szym ciągu ciesząca się niesłabnącym powodzeniem wesoła, współczesna komedia Z. Geyera „Kobietka z eleganckiego świata”. W rolach głównych: Dehnelówna, Kędzińska, Trapszówna, Michalak, Scibor i Staszewski.

KSIEŻNICZKA NA GROCHU
W drugi dzień świąt ukaże się na scenie teatru Kameralnego, jako przedstawienie popołudniowe, śliczna bajka sceniczna w 4-ach aktach z prologiem, wierszem napisanym przez Romusa podług znanej baśni Andersena p. t. „Księżniczka na grochu”.

Udział biorą najlepsze sily teatru Kameralnego z pp. Dehnelówna, Kozłowska, Staszewskim i Michalakiem na czele.
Dyrekcja nie szczędzi starań, by widowisko to stało się prawdziwym świętem dla łódzkiej dziatwy.

TEATR POPULARNY.
Dzisiaj, czwartek, piątek i sobota z powodu Wielkiego Tygodnia przedstawienia zawieszono
Na okres świąteczny przygotowuje reżyser Zbucik wodewil J. Hersta i H. Bachwita „Wiosna, wiosna, wiosna, czyli „Mężowie na urlopie”.

PORANEK TANECZNY MUSI DAIJCHES DLA DZIECI

Jak już podaliśmy, w nadchodzący poniedziałek, dnia 21-go b. m. odbędzie się w Filharmonii o godz. 12-iej w pol. poranne taneczny fenomenalny 9-cio letniej tancerki Musi Daijches, uczeniicy światowej sławy primabaleriny Olgi Preobrażenskiej. Młodziczka artystka wystąpi z zupełnie nowym programem w pięknym oryginalnym i efektownym kostiumach. Przyjazd Musi Daijches będzie dla dzieci prawdziwą uciechą. Udział w poranku bierze znakomity artysta Teatru Miejskiego, Jan Mrozicki.
Bilety w cenie od zł. 1 do zł. 4-ch sprzedaje kasa Filharmonii.

KONCERT VITTORIO WEINBERGA
Weinberg jest mistrzem w sztuce śpiewu. Głos swój czerpie w sposób niezwykle wytrawny. Jest to głos, jakby stworzony dla kunsztu śpiewu. Wybitna wiedza muzyczna i głębokie odczucie są naczelnymi zaletami i walorami mistrzowskich występów Vittorio Weinberga. Koncert tego znakomitego artysty opery mediolanńskiej „La Scala” odbędzie się w Sali Filharmonii w nadchodzący poniedziałek, dnia 21 b. m. o godz. 4-iej po poł. Sławny artysta odśpiewa szereg najpiękniejszych pieśni i arii operowych.

BALET WARSZAWSKI W FILHARMONJI
We wtorek, dnia 22-go oraz w środę, dnia 23-go b. m. o godz. 8.30 wiecz. odbędzie się w Sali Filharmonii dwa niezwykle imponujące występy Baletu Warszawskiego, składającego się z 50-ciu osób z Haliną Szmolcówną i Piotrem Zajlichem na czele. Będą to widowiska na jakie dotychczas mogła sobie pozwolić tylko stolica, ze względu na olbrzymie koszty tej gigantycznej imprezy, skupiającej w sobie najwspanialsze kreacje baletowe, muzykę symfoniczną, efektowną dekorację, bogate kostiumy. Niezmiernie urozmaicony program składa się z ostatnich sensacji stołecznych i światowych, jak n. p. Burleska w 4-ach odsonach Igora Strawńskiego p. t. „Pietruszka”, Rimskiego Korsakowa „Szeherazada” oraz „Divertissement baletowe”. Przy pulpicie kapelmistrzowskim stanie dyr. Elsyk. Całość tej wyjątkowej imprezy przedstawia się więc fascynująco.

RADJOPROGRAM

CZWARTEK.

11.30 PAT. Przegląd prasy krajowej. 11.58 Sygnał czasu. 12.10 „O czym wiedzieć powinna dobra gospodyni”. 12.40 przerwa. 15.00 Komunikaty LOPP. 15.15 Odczyt dla maturzystów p. t. „Idee przewodnie rewolucji francuskiej i jej następstwa”. 15.35 Odczyt dla maturzystów p. t. „Adam Asnyk”. 16.15 Muzyka z płyt gramofonowych. 17.15 „Wśród książek”. Przegląd najnowszych wydawnictw omówi prof. H. Mościcki. 17.45 Koncert religijny. 18.45 Rozmaitości. 19.10 Giełda rolnicza. 19.30 Słuchowisko z Warszawy. 20.15 Koncert z Filharmonii Warsz. Po koncercie komunikaty: meteorologiczny, policyjny, sportowy, „Ostatnia Fala”, Komunikaty PAT.

Wkrótce odbędzie się
WIECZÓR AUTORSKI
łódzkiej grupy poetyckiej
„TORPEDA”

Ciężkie zarzuty pod adresem Z. A. S. P-u.

Zarząd główny nie uczynił dla unormowania stanu prawnego aktorstwa. Znosi się na wielką burzę w świecie aktorskim

Z Warszawy donoszą:
Dzisiaj rozpoczyna się doroczny zjazd aktorski pisze Kur. Czerw.

W świątku zakulisowym aż się gotuje. Temperatura z godziny na godzinę wzrasta, gorączka ogarnia nawet najbardziej opanowane elementy.

Raz wraz ktoś wyciąga z kieszeni: „memoriał w sprawie naprawy ustroju Związku artystów scen polskich” i odczytuje na głos punkty zarzutów z precyzją

sformułowanych przez t. zw. gniazdo Związku we Lwowie.

Czegoż bo nie zarzucają autorzy memoriału — a wraz z nimi wielu, wielu aktorów po cichu i głośno swemu Związkowi?!

Szeroka publiczność chętnie o tem się dowie.

Więc: „skrajny biurokracizm maszyn organizacyjnej Zarządu Głównego”.

„Centralizację wynikającą z wybujałych ambicji Zarządu Głównego”. „Mimo niebawale wysokich opłat organizacyjnych, aktorstwo polskie ma minimalne korzyści zawodowe i moralne”.

„Żadna wspólna idea nie łączy Zarządu Głównego z aktorstwem”. „Doszło do tego, iż wytworzył się absurdalny stan, że Zarząd Główny istnieje dla ściągania składek, a składki są ściągane po to, by mógł istnieć Zarząd Główny”.

„Pomocy w dziedzinie zawodowej aktorstwa nie ma, ani w dziedzinie artystycznej, ani materialnej”. „W wypadku

krzywdy wyrządzonej aktorowi przez dyrekcję — Zarząd Główny nie okazuje żadnej pomocy”.

A wreszcie zarzut bardzo ciężki że w szerokich sferach aktorskich utarło się przekonanie, iż „większość członków zarządu na swoim udziale w tej instytucji kierowniczej,

robi interes osobisty”.

Autorowie memoriału w tem miejscu z całą stanowczością podkreślają, iż na walnym zjeździe musi być wyłoniona specjalna komisja dla zbadania zarzutów, które, szeptane po kątach, podważają spójność i zwartość moralną organizacji aktorskiej.

Są i zarzuty, iż mimo niejednokrotnych uchwał walnych Zjazdów, Zarząd Główny

nie uczynił w sprawie unormowania prawnego stanu aktorskiego,

Sprawa ubezpieczeń społecznych została zafatwiona przez rząd bez współudziału zarządu głównego.

Sprawa nagród państwowych dla wybitnych aktorów i stypendjów zagranicznych dla aktorów i reżyserów nie została dotąd poruszona przez Zarząd Z.A. S.P.

Zarząd Główny nie uczynił dla zatrudnienia bezrobotnych

i wypuścił z rąk sprawę regulowania rynku aktorskiego.

Z litanii powyższych grzechów Zarząd Związku będzie musiał się oczyścić przed walnym zjazdem.

Delegacja bezrobotnych wręczy memoriał p. wojewodzie.

Jak się dowiadujemy, w dniu dzisiejszym udaje się do p. wojewody Jaszczółta delegacja bezrobotnych, nie należących do żadnego ze związków zawodowych, istniejących na terenie Łodzi. Bezrobotni ci w roku ubiegłym, wobec nakazu ze strony władz nadzorczych, by na miejskie roboty sezonowe przyjmowani byli robotnicy nie według klucza partyjnego, lecz za pośrednictwem P.U. P.P. (państwowego urzędu pośrednictwa pracy) otrzymali pracę na plantacjach miejskich i przy robotach kanalizacyjnych. Obecnie więc zwracają się oni ponownie z memoriałem do p. wojewody, by i w roku bieżącym mogli pracę na robotach sezonowych miejskich otrzymać.

Memoriał podpisany jest przez 74 bezrobotnych. Wręczeniem jego p. wojewodzie zajmie się specjalna delegacja, na czele której stają pp. Brzeziński, Bartnicki, Kotowski i Rybarkiewicz. (f).

Z nożem w ręce

chodził po ulicy i zabijał ludzi.

Sąd skazał zbrodniarza na 4 lata c. więzienia.

Na ulicy Srebrzyńskiej dokonano krwawej zbrodni. Przed bramą domu nr. 43 przy tej ulicy do Teofila Płaczkowskiego zbliżył się niejaki Józef Rypalski, osobnik znany mu jedynie z widzenia, spojrzal mu w oczy i rzekł:

— Czego ty się na mnie tak patrzysz?

— Przedewszystkiem, co za „ty”? —

odparł mu Rypalski. — Nie znam pana i nie mam żadnej przylimności z panem rozmawiać, ani też patrzeć na pana.

W tej chwili Rypalski sięgnął do kieszeni

po nóż

i nim Płaczkowski zdołał się zorientować w sytuacji, otrzymał

dwie ciosy w ramię i pierś.

Rypalski skrzyżował ręce na piersi i spoglądając na leżącego we krwi Płaczkowskiego, zawołał:

— Jednemu człowiekowi już flaki wypuściłem, a teraz drugi już mi się nawinął.

Na miejscu krwawego zajścia zebrała się grupka ludzi. Zaden z nich nie śmiał jednak rzucić się na Rypalskiego, w obawie o własne życie. W parę chwil jednak później wybiegł na ulicę brat Płaczkowskiego, zamieszkały w tej kamienicy. Widząc Teofila leżącego w kałuży krwi, zwrócił się do Rypalskiego:

— Tyś to zrobił?!

— Tak, i z tobą zrobię to samo!

Zbrodniarz rzeczywiście rzucił się na nadbiegłego i

zadał mu również kilka ciosów nożem.

Któryś z przechodniów w międzyczasie zaalarmował władze policyjne. Gdy na ulicy ukazało się kilku posterunkowych, Rypalski zbiegł z miejsca zbrodni i ukrył się w mieszkaniu swego kuzyna Franciszka Krowensa, przy ul. Wapiennej 5. Zamknął on się tam i nie chciał wpuścić policji. Gdy dwaj posterunkowi zapukali do drzwi, zawołał do nich:

— Kto wejdzie do mieszkania, temu łeb utnę siekiera.

Policjanci, mimo tych gróźb, wyważyli drzwi i zakuli szaleńca w kajdany. W czasie przesłuchania w urzędzie śledczym, dawał on mętne odpowiedzi, i nie mógł wytłumaczyć przyczyn swych krwawych czynów. Osadzono go w więzieniu.

Na sprawie sądowej Rypalski przyznał się do winy, twierdził on, że krytycznego dnia wraz ze swym znajomym Musienkinowem wypił

pół litra spirytusu,

a następnie udał się jeszcze do restauracji Nowaka przy ul. Srebrzyńskiej 11 i tam wchłonął w siebie jeszcze znaczną ilość wódki.

Pod wpływem alkoholu ogarnął go jakiś

zbrodniczy szal.

Wracając z knajpy, trzymał nóż w pogotowiu, czyhajac tylko na jakakolwiek ofiarę.

Zbadani świadkowie przedstawili tylko przebieg krwawego zajścia. Bracia Płaczkowscy, którzy po dłuższym pobycie w szpitalu wylizali się z ran, twierdzili, iż nigdy nie mieli z oskarżonym żadnej styczności i osobiście go nigdy nie znali.

Sąd po wysłuchaniu mów prokuratora i obrońcy, skazał Rypalskiego na 4 lata ciężkiego więzienia z pozbawieniem praw.

— das —

Wkrótce usłyszycie i usłyszycie

DITĘ PARLO

Willi Fritscha

w Pierwszym

EUROPEJSKIM

100% Filmie

DŹWIEKOWYM

p. t.

„MELODJA SERC”

Świąteczny program
kina „PALACE”

ANNY ONDRA, ZYGFRYD ARNO

w szampańskiej
bombie śmiechu

KSIEŻNICZKA JAZZBANDU

Otwarcie wielkiego szpitala w Łodzi nastąpi nieodwołalnie w bież. miesiącu w obecności Pana Prezydenta Mościckiego. **Dlatego nie będzie oddziału laryngologicznego**

Przygotowania do otwarcia wielkiego szpitala okręgowego związku kas chorych w Łodzi postępują naprzód w bardzo szybkim tempie. Urządzenie całego gmachu jest już zupełnie gotowe.

Przedwczoraj rozstrzygnięty został konkurs na ordynatorów poszczególnych oddziałów szpitalnych. Jak nas informują, na dzień 25 b.m. szpital będzie kompletnie gotów do oddania do użytku publicznego. Data otwarcia jednak jeszcze nie została ustalona definitywnie — ta sprawa zostanie rozstrzygnięta w najbliższych dniach.

Jak wiadomo, szpital okręgowy nazwany będzie

imieniem Prezydenta Mościckiego, z tego też względu władze kasowe czynią starania, by na otwarcie szpitala przybył Prezydent Rzeczypospolitej. Przybędzie też szereg osób z Warszawy w pierwszym zaś rządzie p. minister pracy i opieki społecznej Prystor.

I właśnie od terminu możliwości przyjazdu do Łodzi wszystkich wyżej wymienionych osobistości uzależniony jest termin otwarcia szpitala. W każdym bądź razie, nastąpi to jeszcze bezwzględnie w bieżącym miesiącu.

Na konkursie lekarskim, który odbył się onegdaj, a na którym dokonano wyboru ordynatorów szpitalnych zostali mianowani: ordynatorem oddziału chirurgicznego — obecny naczelny lekarz okręgowego związku kas chorych dr. Tomaszewicz, ordynatorem oddziału ginekologicznego — dr. Gawroński, starszy asystent kliniki Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, asystent ś.p. prof. Roznera, ordynatorem oddziału neurologicznego — prof. dr. Dzierżyński z Krakowa, prosektorem — dr. Siciński, starszy asystent prof. Ciechanowskiego z Krakowa. Oddział okulistyki nie otrzymał ordynatora, lecz lekarza konsultanta, którym został dr. Sokołowski z Łodzi.

Taka decyzja zapadła z tego względu że szpital okręgowy nie posiada na razie pomieszczenia na oddział okulistyki. Na ten cel przeznaczone jest miejsce w nowym skrzydle, które zostanie dobudowane, narazie więc łóżek na oddziale okulistyki nie będzie.

Co się tyczy oddziałów wewnętrznych i laryngologicznego, komisja konkursowa, która rozpatrywała wszystkie zgłoszone oferty, nie znalazła z pośród zgłoszonych kandydatów odpowiednich sił lekarskich na stanowiska ordynatorów tych oddziałów. Z tego względu w terminie dwutygodniowym w dwóch pismach lekarskich, mianowicie w „Nowinach lekarsko - społecznych” i w „Polskiej gazecie lekarskiej” rozpisyano będzie

dodatkowy konkurs

na te dwa stanowiska ordynatorów, a na razie obowiązki te pełnić będą zastępczo ordynatorzy innych wydziałów, tem bardziej, że według regulaminu, rozstrzygnięcie konkursu nie będzie mogło nastąpić przed upływem dwóch miesięcy.

Jak widać z powyższego, okręgowy szpital im. Prez. Mościckiego przedstawiać się będzie niezwykle imponująco, a nominacja najwybitniejszych powag lekarskich na stanowiska ordynatorów, daje rękojmię, że lecnicтво w nim postawione będzie na bardzo wysokim poziomie, co dla naszego miasta jest rzeczą szczególnie ważną.

Skoro jednak zdajemy sobie sprawę z wielkiej roli, jaką odegra otwarcie szpitala okręgowego dla stanu zdrowotnego naszego miasta, musimy poruszyć

sprawę pierwszorzędnej wagi, która się w związku z tem wyłania.

Oto, w kołach lekarskich naszego miasta utrzymuje się pogłoska, że władze kasowe postanowiły, po pierwsze ze względów na ujemny wynik konkursu, a następnie ze względów oszczędnościowych,

wogóle oddziału laryngologicznego nie otwierać.

Sprawa to jest bardzo poważna i pominać jej milczeniem niepodobna. Trzeba wziąć pod uwagę specyficzne warunki szpitalne w Łodzi, by zrozumieć jak wielką krzywdę wyrządzą nam, gdyby wiadomość ta, pochodząca ze źródeł lekarskich okazała się prawdziwą.

Łódź cierpi na straszliwy brak łóżek szpitalnych. Ta sytuacja znana jest wszystkim i zbyteczne byłoby w tej chwili przytaczać raz jeszcze przykłady,

ilustrujące w najbardziej dosadny sposób to katastroficzne położenie. Ale w tej ogólnej bolączce na plan pierwszy wybija się sprawa

łóżek laryngologicznych

Ten ważny dział medycyny jest w naszym mieście zaniedbany w sposób niesłychany. Niema klinik i niema ambulatoriów. W jedynym szpitalu im. Poznańskich w Łodzi istnieje oddział laryngologiczny, obejmujący

aż... 10 łóżek.

Pozatem w żadnym szpitalu prywatnym, miejskim czy też utrzymywanym przez jakąkolwiek fundację

niema oddziału laryngologicznego.

10 łóżek szpitalnych w przeszło półmilionowym mieście — to fakt, który musi przejąć zgrozą każdego obywatela. Gdy postęp medycyny poszedł tak daleko, gdy choroby nosa, uszu i gardła uzna

ne zostały za jeden z najważniejszych działów medycyny, jako choroby mające największą styczność z mózgiem, czyż można sobie wyobrazić, że 10 łóżek szpitalnych może odegrać jakąkolwiek rolę w zdrowotności naszego miasta?

Gdy wykańczano okręgowy szpital związku kas chorych, spodziewano się ogólnie, że w pierwszym rządzie zażegnana będzie bolączka braku łóżek laryngologicznych. Tak wielki szpital, który ma zaspokoić w pewnej mierze potrzeby naszego miasta, powinien był na oddział laryngologiczny przeznaczyć wyjątkowo większą ilość łóżek,

co najmniej 30 — 40.

W ten tylko sposób można byłoby wypełnić częściowo lukę istniejącą w szpitalnictwie w Łodzi.

Aż nagle w dniu wczorajszym zaczyna w Łodzi kursować wieść że w nowym szpitalu wogóle oddz. laryngologicznego nie będzie, że może kiedyś w przyszłości, taki oddział zostanie otwarty, lecz narazie pełnić będzie swe funkcje tylko lekarz-konsultant.

Czy podyktowane zostało to względami oszczędnościowymi? Należy wątpić, albowiem cała oszczędność, jaką mógłby szpital poczynić na nieuruchamianiu tego oddziału wyniesie najwyżej 1500—2000 złotych miesięcznie, t.j. pensje ordynatora i asystenta. Ale w tak wielkim szpitalu kwota 2000 złotych nie odgrywa żadnej roli nie ma najmniejszego wpływu na całkowite wydatki szpitalnych. A gdyby nawet miało, to i w tym wypadku nie wolno było się z tem liczyć, ze względu na ten tylko fakt, że Łódź posiada za ledwie 10 łóżek dla tego rodzaju chorych.

W takim razie pozostaje kwestja nie rozstrzygnięcia konkursu. Jak zdaliśmy się poinformować, do konkursu zgłosiło udział

20 poważnych lekarzy

ze wszystkich niemal miast Polski. Z Łodzi, Krakowa, Poznania, Wilna, Warszawy. Czy z dwudziestu ofert nie można było wybrać absolutnie żadnej?

Nie chcemy jednak wchodzić w tej chwili w meritum sprawy. Prawdopodobnie komisja konkursowa kierowała się poważnymi danymi przy rozpatrywaniu ofert. Ale to nie może i nie powinno wpłynąć na decyzję nieotwierania oddziału laryngologicznego. Oddział taki musi być utworzony, a dodatkowy konkurs na stanowisko ordynatora przeprowadzony w jaknajszerszym czasie. Narazie pieczę nad tym oddziałem sprawować może asystent, pod nadzorem ordynatora z innego oddziału, aż do rozstrzygnięcia konkursu. Tylko w ten sposób wielki szpital okręgowy spełni swe zadanie. S.

Co nie podlega licytacji.

Termin licytacji nie może być wyznaczony wcześniej, niż 3 tygodnie od dnia „zajęcia“

Ostatnio ciągle zachodzą nieporozumienia na tle przeprowadzanych przez komorników licytacji na podstawie wyroków sądowych i klauzul.

Zgodnie z przepisami ustawy, nie podlegają zajęciu i licytowaniu: 1) części ubrania, łożka, bielizna, urządzenia domowe i kuchenne, w szczególności piece do ogrzewania i gotowania, przedmioty do koniecznego użytku dłużnika, względnie do odpowiedniego utrzymania domu niezbędne; — 2) środki żywności, opału i pożywienia, potrzebnego na cztery tygodnie, wzgl. gotówka, jaka jest na zakupno tychże potrzebna; 3) jedna dojna krowa, lub w zamian tego dwie kozy, raz zem z potrzebnym na cztery tygodnie pożywieniem i podściółką; 4) u rolników,

artystów, rzemieślników, artystów, rzemieślników i robotników przemysłowych narzędzia potrzebne do wykonywania czynności zarobkowych; 5) u oficerów urzędników, nauczycieli, lekarzy, akuserek, adwokatów i notariuszy przedmioty do wykonania zawodu, również przywoite ubranie.

W wypadkach, gdy zajęto rzeczy, nie należące do dłużnika winien żądać on od egzekutora zaprotokółowania odpowiedniego oświadczenia, a w razie odmowy ze strony tegoż winien donieść o tem odnośnej władzy, która egzekucję przeprowadza.

Termin pierwszej licytacji nie może być naznaczony wcześniej, jak w trzy tygodnie od dnia zajęcia. b

Spór o markę fabryczną.

Sąd skazał przemysłowca na 300 zł. grzywny.

Łódzki przedstawiciel niemieckiej firmy J. G. Bemberg, sprzedającej hurtowo przedzę, posiadająca swój zastrzeżony znak fabryczny, p. Adolf Ryglar od pewnego czasu znajdował na rynku łódzkim pończochy opatrzone znakiem „Bembergseide“, mimo, iż wiedział dokładnie, iż

nie pochodzą one z fabryki,

która w naszym mieście reprezentował.

Chcąc za wszelką cenę ustalić, kto produkuje owe pończochy, przeprowadził na własną rękę odpowiednie dochodzenie i wreszcie ustalił, że

pończochy pochodzą z fabryki przemysłowca łódzkiego p. I. N.

Wysłał on do powyższej fabryki swe go pracownika Artura Zeiferta, polecając mu, by nabył pewną ilość pończoch, zaopatrzonych zagranicznym znakiem fabrycznym. Stwierdził on wówczas, iż były one wyrabiane rzeczywiście nie z przedzę firmy berlińskiej, której był jedynym przedstawicielem na okręg łódzki, lecz z innego zupełnie gatunku. Uważając, iż p. I. N. nieuczciwie konkuruje z firmą Bemberg, sprzedając własne poń-

czochy, wytwarzane z tańszej przedzę po niskich cenach,

skierował skargę do prokuratora.

W wyniku przeprowadzonego śledztwa, p. I. N. został pociągnięty do odpowiedzialności karnej i stanął przed sądem okręgowym, który sprawę tę rozwał pod przewodnictwem sędziego Arnolda w asyście sędziów Halickiego i Brauna.

Oskarżony twierdził na rozprawie, że rzeczywiście wyrabiał pończochy, które zaopatrywał w etykiety „Bembergseide“, jednakże nie działał w złej wierze. Nie wiedział on bowiem, że ten znak fabryczny jest prawnie zastrzeżony i gdy po pewnym czasie przeczytał w pismach łódzkich zawiadomienie berlińskiej firmy o własności tego znaku, zmienił etykiety.

Sąd po zbadaniu świadków oraz po zbadaniu stron wyniósł wyrok, mocą którego przemysłowiec łódzki został skazany na 300 zł. grzywny z zamianą na miesiąc aresztu. Pan I. N. niezadowolony z powyższego wyroku wnosi skargę apelacyjną.

das.

Świąteczny przebój Luny

Świąteczny przebój Luny

HARRY LIDTKE



CZARNE DOMINO

Ponadto niespodzianka wielkanocna

Lot Chaplina przez Atlantyk

z udziałem:

Marszałka Piłsudskiego, Brianda, Hindenburga, Mussoliniego, Macdonalda, Greta Garbo, Douglasa Fairbanka, Johna Gilberta, Pat Patachona i innych.

Miejsce zastawu przy kredytach lombardowych

Niema potrzeby transportowania zlombardowanych towarów.

Sprawa uruchomienia kredytów lombardowych ratunkowych, zdaje się, jest już zupełnie aktualną.

Instytucje bankowe i zainteresowane organizacje gospodarcze czynią w tym kierunku przygotowania. W związku z tą akcją nasunęły się jednak, kwestje prawno-gospodarcze, którym chcemy te uwagi poświęcić.

Zgodnie z obowiązującymi u nas przepisami kodeksu cywilnego zastaw „ruchomy” to znaczy zastaw, ustanowiony na przedmiotach ruchomych, a więc również na towarach o ile ma istotnie zabezpieczać wierzycielowi przywilej pierwszeństwa zaspokojenia — winien czynić zadość dwóm formalnym warunkom:

1-o zastaw musi być ustanowiony w akcie notarialnym, albo wogóle w dokumencie „z datą pewną”.

2-o przedmiot zastawu musi być oddany w ręce wierzyciela bądź osoby trzeciej i musi w posiadaniu wierzyciela, lub tej trzeciej osoby przez cały czas trwania zastawu pozostawać.

Praktyka przestrzega obydwu tych warunków pilnie. Orzecznictwo senackie stało na stanowisku, że wierzyciel nie ma przywileju na zastawionych ruchomościach, które pozostały w składach dłużnika, nawet jeżeli klucze od tych składów oddane zostały wierzycielowi.

Od tej atoli ogólnej reguły mamy odchylenie w przepisie specjalnym dla kredytów bankowych. Przepis ten jest najnowszego już pochodzenia i jest wyrazem szczególnego zaufania, jakim prawo darzy i darzyć winno instancje kredytowe, pozostające pod kontrolą publiczną i dające szczególne gwarancje czystości prowadzonych interesów.

Zgodnie z art. 46 rozporządzenia Prezydenta Rzplitej o prawie bankowym z 1928 roku — zastawy ruchome, przyjmowane przez banki kredytu krótkoterminowego, na zabezpieczenie udzielonych pożyczek winny być zapisane w osobnej księdze, sznurowanej z wymienieniem wierzyciela, zastawem zabezpieczonej oraz rodzaju i jakości przyjętych pod zastaw przedmiotów. „Na obszarze mocy obowiązującej kodeksu Napoleona (a więc w naszej dzielnicy) zapis powyższy — jak mówi ustawa — nadaje bankowi przywilej na zastawionym przedmiocie przewidziany w art. 2073 tego kodeksu”.

Artykuł 2073 kodeksu cywilnego mówi ogólnie o tem, że „zastaw ruchomy nadaje wierzycielowi prawo otrzymania zapłaty z rzeczy będącej jego przedmiotem z przywilejem i pierwszeństwem przed innymi wierzycielami”.

Skoro więc nasze prawo bankowe wyraźnie stanowi, że zapis do owej księgi sznurowej „nadaje bankowi przywilej na zastawionym przedmiocie przewidziany w art. 2073 kodeksu” jest widoczne, że dla istnienia takiego przywileju starczy pod względem prawnym sam ten zapis i niczego więcej wymagać nie należy.

Być może — jak tego chcą niektórzy — zapis do księgi sznurowej, według woli piszących prawo bankowe, miał jedynie zwalniać od obowiązku sporządzenia aktu urzędowego, nie zaś od obowiązku oddania rzeczy zastawionej w posiadanie wierzyciela lub osoby trzeciej. Być może — powiadamy; jednak przy obecnym stanie tekstu ustawowe-

go takie zwięzające tłumaczenie nie ma żadnej podstawy prawnej. Zapis do księgi sznurowej sam przez się więc pod względem formalnym daje przywilej zaspokojenia, zastępuje obydwie warunki kodeksowe, to jest zarówno akt urzędowy, jak oddanie przedmiotu zastawionego w obce posiadanie.

Na tem miejscu broniliśmy niejednokrotnie zdania o potrzebie rozszerzenia zastawu rejestrowego, będącego narazie dobrodziejstwem dla rolnictwa — także na przemysł handlowy; w każdym razie — na przedsiębiorstwa handlowe i przemysłowe wyższych kategorii, tak jak to przewidywał pierwotny projekt rządowy.

Niestety zastaw rejestrowy nie do-

czekał się dotąd takiego rozszerzenia pola swego zastosowania; oczywiście zaś jest, że odpowiada on potrzebom gospodarczym, zwalniając dłużnika od obowiązku oddania towaru zastawionego w obce posiadanie, dając zarazem szereg gwarancji (m. in. natury karno-prawnej), iż zaufanie wierzyciela, pozostawiającego towar u dłużnika nie będzie nadużyte, a przedewszystkiem dając jawność zastawu, wynikającą z urzędowego rejestru.

Skoro jednak ta doskonalsza forma kredytu nowoczesnego nie została udostępniona przemysłowi i handlowi, nie znaczy to jeszcze, że woła ustawodawcy było przykryć kredyt bankowy dla handlu i przemysłu do przestarzałych

form kodeksu napoleońskiego. Przeciwnie, o ile chodzi o kredyty bankowe, na podstawie rozumowania powyższego dochodzimy do wniosku, że BANKI MOGA — oczywiście gdy nie zachodzi obawa przed złośliwością samego dłużnika — POZOSTAWIĆ TOWAR ZASTAWIONY W POSIADANIU DŁUŻNIKA BEZ OBAWY O SWÓJ PRYWILEJ ZASPOKOJENIA W STOSUNKU DO INNYCH WIERZYCIELI.

Nie trzeba dowodzić, że takie rozwiązanie jest pozatem praktyczniejsze, jako tańsze i technicznie łatwiejsze — słowem bardziej odpowiadające potrzebom gospodarczym chwili.

Dr. A. Z.

Upadłości, układy i nadzory.

Na ostatniej sesji Wydziału Handlowego rozpatrywano sprawę odroczenia wypłat pokrewnych firm „S. Leder i M. Heyman” oraz „Ignacy Heyman i S-ka”.

„S. Leder i M. Heyman” spółka firmowa składa się z farbiarni i wykończalni przy ul. Zakątnej 12/16. Istnieje od roku 1896. Firma ta, która zaliczona jest do większych znana była z przestrzegania punktualności i dokładności w obrachunkach. Rozszerzona i odnowiona została w 1928 roku kosztem 4.000.000 zł. Inwestycje te postawiły

przedsiębiorstwo na bardzo wysokim poziomie technicznym, zużyły jednak kapitały obrotowe, powiększyły zadłużenie na krótki termin i w ten sposób osłabiły zdolności płatnicze przedsiębiorstwa w przededniu kryzysu gospodarczego, którego naprężenia zresztą, a w szczególności przewlekłości nikt w Łodzi nie przewidywał.

Bilans obliczony przez biegłych zamknięty jest sumą 9.700.000 zł. Nieruchomości przedsiębiorstwa przedstawiają wartość 2.800.000 zł. Maszyny 3.100.000 zł. Ogół zaś aktywów niepiętnych wynosi 6.500.000 zł, na co przedsiębiorstwo posiada własnego kapitału 2 milj. 600 tys. Zobowiązania krótkoterminowe wynoszą 6.700.000 zł. W tem same akcepty 5.200.000 zł. Aktywa płynne i półpłynne wynoszą 2.800.000 zł.

Z uwagi na znaczny kapitał własny, który wynosi 25 proc. bilansu, przedstawia się on wcale nie najgorzej. Trudność zaś tkwi w konieczności dostatecznego upłynienia podanych akty-

wów. Zaznaczyć bowiem należy, że stosunek pozycji płynnych do półpłynnych przedstawia się jak 1 — 15. W tych warunkach nasuwa się wniosek, że sanacja przedsiębiorstwa jest zupełnie możliwa.

Sąd wychodząc z tych założeń, udzielił odroczenia wypłat do dnia 15-go lipca r. b. zarówno samej firmie oraz jej współnikom firmowym. Sędzią Komisarzem mianowano s. h. Władysława Gordowskiego, a nadzorcami adwokata Mozkowskiego i dyrektora Gerszowskiego, Piotrkowska 73.

Spółka firmowa „Ignacy Heyman” spokrewniona z poprzednią istnieje od roku 1925 i składa się z przedziału i tkalni towarów wełnianych i półwełnianych przy ul. Kałnej 3. Skład fabryczny znajduje się przy ul. Moniuszki 3. Bilans załączony do podania o odroczenie wypłat zamknięty był sumą 2 milj. 600 tys. zł. w małym jedynie stopniu został obniżony przez biegłych do sumy 2.400.000 zł.

Kapitał stanowi około 25 proc. sumy bilansu, dokładnie 550.000 zł. Pokrywa on w zupełności wartość maszyn, ocenioną na 475.000 zł. Zobowiązania krótkoterminowe wynoszą 1.900.000 zł. i są pokryte w zupełności przez pozycje półpłynne aktywów. Pozycje płynne, jak zwykle w ostatnich czasach, niemal nie istnieją. Zmniejszenie bilansu przez biegłych pochodzi stąd, że w czasie odłożenia podania do oceny biegłych część długów spłacono. Sąd, oceniając słusznie bilans udzielił odroczenia wypłat do dnia 15 lipca r. b. Mianował nadzorcą sądowym adwokata Dobranickiego i kupca Henryka Wajsa, Andrzeja 22.

Firma „Mechaniczna Farbiarnia Pończoch, Ignacy Nykel” wniosła podanie o odroczenie wypłat. Przedsiębiorstwo mieści się przy ul. Zachodniej 16. Istnieje ono od lat 5-ciu. Przedsiębiorstwo stoi na wysokim poziomie technicznym. Posiada ono maszyny, których model pochodzi z roku 1929. Wartość tych maszyn wynosi 520.000 zł. Aktywa łatwe do zlikwidowania wynoszą 200.000 zł. i stanowią pozycje pewne, z uwagi na to, że nie zaliczono do nich weksli protestowanych, z których cośkolwiek jednak będzie można osiągnąć. Suma bilansowa wynosi 850.000 zł. Większa część zobowiązań są to akcepty, a więc należności warunkowo płatne w terminie, jednakże okoliczność korzystną dla firmy, stanowi ten fakt, że wystawiono te weksle za nabyte maszyny i terminy płatności przypadają na rok 1931 i 1932 Plan sanacji oparty jest na nadziejach związanych z poprawą sytuacji, w szczególności w branży pończoszniczej, gdzie po ostatnim długim strajku odczuwa się brak towaru.

Ani grosza kredytu
bez zasięgnięcia informacji w biurze
„WYWIAD KREDYTOWY”
Biuro Informacyjne Banków i Organizacji Gospodarczych w Łodzi. Wólczajska 17, tel. 129-30.

Tow. akc. „Zawiercie” uzyskało odroczenie wypłat.

Wydział handlowy sądu okręgowego w Warszawie rozpatrywał podanie, wniesione przez adwokata Ettingera, pełnomocnika Spółki Akcyjnej Zawiercie, o udzielenie jej odroczenia wypłat. Jak wynika z powyższego podania,

suma bilansowa wynosi około 43.000.000 zł., w czem remanent towarów sięga 14.000.000 zł. Sąd udzielił odroczenia wypłat, mianując nadzorcami przemysłowca Konrada Czerwińskiego i adw. Klińskiego.

GIELDY.

URZĘDOWA CEDULA GIELDY WALUTOWEJ z dnia 16-go kwietnia 1930 r.
Dolary 8,90—8,89 i pół
CZEKI.
Belgia 124,53, Holandia 358,53, Londyn 43,37 i trzy czwarte, Nowy Jork — czeki 8,908, Nowy Jork — cabel 8,921, Paryż 34,98 i pół, Praga 26,41, Szwajcaria 172,90, Wiedeń 125,66, Włochy 46,77, Berlin 212,86.
PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE
Dolarówka 75—75,25, 5 proc. kolejowa 50,50—51, 8 proc. Banku Gospodarstwa Krajow. 94, 7 proc. listy zastawne ziemskie dolarowe 75, 4 i pół proc. m. Warszawy zł. 55, 5 proc. miasta Warszawy zł. 58,50—58,25, 8 proc. m. Warszawy 76,75—77—76,75, 8 proc. m. Częstochowy 66,75, 10 proc. m. Lublina 80, 10 proc. m. Siedlec 79.

Ashmouni: kwiecień 19,40, czerwiec 19,87, sierpień 19,40, październik 17,91, grudzień 18,23, luty 18,60.
Nowy Jork, 15 kwietnia.
Bawełna amerykańska — zamknięcie stare: październik 14,80, listopad 14,82, grudzień 14,97—styczeń 15,02, luty 15,11, marzec 15,21—23, Kontrakty: kwiecień 15,71, maj 15,81—82, czerwiec 15,83, lipiec 15,86, sierpień 15,53, wrzesień 15,28, październik 15,03—07, listopad 15,10, grudzień 15,17, styczeń 15,24, luty 16,00.
Nowy Orlean, 15 kwietnia
Bawełna amerykańska: maj 15,49, lipiec 15,37, październik 14,83, grudzień 14,93, styczeń 15,02, marzec 15,21.

AKCIE.
Bank Polski 168,75—169, Siła i Światło 102—102,50, Chodorów 146, Cukier 26—26,25, Firley 36, Lilpop 25,50, Ostrowieckie serja B. 69.
NOTOWANIA BAWELNY:
Liverpool, 15 kwietnia.
Bawełna amerykańska — zamknięcie: kwiecień 8,03, maj 8,04, czerwiec 8,04, lipiec 8,04, sierpień 8,04, wrzesień 8,02, październik 8,00, listopad 7,99, grudzień 8,01, styczeń 8,02, luty 8,05, marzec 8,08, loco 8,50.
Liverpool, 15 kwietnia.
Bawełna egipska — zamknięcie: maj 13,07, lipiec 13,04, listopad 12,95, grudzień 13,99, styczeń 13,05, marzec 13,20.
Aleksandria 15 kwietnia.
Bawełna egipska Sakellaridis: maj 28,03, lipiec 27,68, listopad 25,74, styczeń 25,93.

Giełdy zbożowe

Poznań, 16 kwietnia.
Zyto 20,25 — 20,75, Pszenica 37 — 38, Jęczmień browarniany 23,50 — 25,50, Jęczmień zw. przemiał. 23 — 23,50, Owies 19,75 — 20,75, Mąka żytnia 70 proc. 35,50, Mąka pszenna 65 proc. 58 — 62, Otręby żytnie 12 — 13, Otręby pszenne 14,50 — 15,50, Wyka 27 — 29, Siano luzne 7,40 — 8,40, Siano prasowane 9 — 10, Słoma prasowana 3,30 — 3,50.
Łwów, 16 kwietnia.
Pszennica krajowa dwors. 38,50 — 39,50, Pszenica krajowa zbiorowa 35,75 — 36,75, Zyto małopolskie 20,25 — 20,75, Jęczmień małopolski brow. 20,25 — 20,75, Jęczmień małopolski przemiał. 18,50 — 19,00, Owies małopolski 17 — 17,50, Otręby żytnie 12 — 12,50, Otręby pszenne 13 — 13,50.

Sport.

Nagły zwrot

w sprawie Borosza.

Jak się „Republika“ dowiaduje sprawa udziału Borosza, byłego gracza budapesztańskiej drużyny Vivo w barwach Hakoahu łódzkiego przyjęła w dniu wczorajszym zgoda nieoczekiwany obrót.

Oto Zarząd ŁZOPN-u otrzymał depeszę z najwyższej magistratury piłkarskiej, która coła zezwolenie wydane poprzednio Hakoahowi na udział Borosza w grach o mistrzostwo, aż do całkowitego wyświetlenia tej sprawy.

Przy tej okazji przypominamy, że Borosz należał poprzednio do zawodowego związku piłkarskiego na Węgrzech i przejście jego do obozu amatorów wymaga całego szeregu formalności, które najprawdopodobniej nie zostały jeszcze całkowicie załatwione.

Zawody otwarcia

sezonu sportu strzeleckiego

KOMUNIKAT Nr. 1.

Łódzki okręgowy związek stowarzyszeń strzeleckich, łowieckich i lucnicznych organizuje w dniach 26 i 27 kwietnia r. b. „Zawody otwarcia sezonu sportu strzeleckiego“. Udział w zawodach wzięć mogą tylko członkowie tych klubów, stowarzyszeń i sekcji strzeleckich, które są członkami Ł.O.Z.S.S.Ł. i Ł.

Celem „Zawodów otwarcia“ jest oficjalne rozpoczęcie intensywnej pracy strzeleckiej przez okręgowy związek i kluby związkowe oraz przeprowadzenie propagandy do pozyskania nowych członków.

Zgłoszenia imiennych wykazów zawodników nadsyłać należy do dnia 22-go kwietnia pod adresem sekretariatu wydziału sportowego Ł.O.Z.S.S.Ł. i Ł., Łódź, Al. Kościuszki Nr. 67, D.O.K. IV Okr. Urz. W.F. i P. W.

Najbliższe mecze

o mistrzostwo klasy B.

W nadchodzącą sobotę i niedzielę od będą się w okręgu łódzkim następujące spotkania piłkarskie o mistrzostwo klasy B: Kadimah — Hasmona, Pogoń — TUR, Sokół — Concordia i Zjednoczone — SSKM.

Z.A.S.S. mistrzem

ping-pongowym.

W Warszawie ukończono przed kilku dniami mistrzostwa ping-pongowe stolicy. Tytuł mistrza po zaciętej walce z Y. M.C.A., zdobyła drużyna ZASS-u, znana ze swego pobytu w Łodzi. Finałowy mecz zakończył się zwycięstwem ZASS. w stosunku 4:3.

W przededniu wielkiej batalii bokserkiej w Budapeszcie.

Reprezentacja Polski wyjeżdża na czwórmecz bokserki w Budapeszcie w pierwszy dzień świąt 20 bm. Turniej odbędzie się między 24 a 27 kwietnia przy udziale Polski, Bawarii, Czechosłowacji i Węgier.

Polska rozegra 24 b.m. mecz z Węgrami, 26 b.m. z Czechosłowacją i 27 b.m. z Bawią. O zwycięstwie zadecyduje su ma punktów z wszystkich trzech meczów.

Dyżury aptek.

Dziś w nocy dyżurują apteki: Sukc. F. Wójcickiego, Napiórkowskiego 27, W. Danieleckiego, Piotrkowska 127, Lniczkiego i Cymmera, Wólczańska 37, Sukc. J. Hartmana, Młyńska 1, J. Kahana, Aleksandrowska 81.



NA ALLELUJA
CZYSTOŚĆ
RADOSNEGO
DZWIĘKU
DZWONÓW
ZAPEWNI



GENIUSZ MARCONIEGO, który przynosi siłę i światło na odległość dziesiątek tysięcy mil przejawia się również i w konstrukcji

GŁOŚNIKÓW MARCONIEGO, rozwiązujących ostatecznie problem czystości i wyrazistości odbioru radiowego

GŁOŚNIK MARCONIEGO jest dziś nieodzownym sprzętem domowym przy każdym aparacie radiowym i przy każdym gramofonie.

POLSKIE ZAKŁADY MARCONI S. A.

ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 84.

Turniej zapaśniczy w cyrku.

Sztekker, murzyn Siki, Fehringer, Kaempfer walczyć będą o palmę pierwszeństwa.

Przed kilku dniami „Republika“ doniosła o mającym się rozpocząć niebawem turnieju zapaśniczym w cyrku Sportowym, który rozbił swoje namioty na placu przy ul. Narutowicza nr. 61 (skilka kroków dalej niż w roku ubiegłym). Obecnie spieszymy podzielić się z czytelnikami nowymi szczegółami tego turnieju który ry tak wielkie zainteresowanie wzbudził w szerokich kołach naszego miasta.

Reginald Siki obecnie bawi w Rydze gdzie z wielkim powodzeniem bierze udział w tamt. międzynarodowym turnieju i jest pewnym kandydatem do 1-ej na grody.

Poleciliśmy naszemu korespondentowi ryskiemu zasięgnąć informacji.

Oto co pisze: „Murzyn Siki ma 26 lat. Jest to arcy mistrz w walce i boksie. Cudownie zbudowany, niebawem zwinny, opanowany, wygląda jak prześliczna bronzowa statua. Dla naszego mistrza Sztekkera będzie groźnym przeciwnikiem nie tylko w walce, ale i w podbijaniu serc niewieścich, jest to bowiem chłop na schwał, przystojny i walczący po dżentelmeńsku.

Siki pochodzi z jednego z najstarszych narodów na świecie, o dawnej, swoistej kulturze. Jest rodem z Abisynji, kraju który już w drugim wieku po Chrystusie a więc o 800 lat wcześniej, niż my przestał być pogańskim.

Miałem sposobność rozmawiać z Sikiem, władającym biegle kilkoma językami i stwierdzić, że jego sposób myślenia i wartość kulturalna mogłyby zawstydzić niejednego Europejczyka.

Z prawdziwą przyjemnością stwierdziłem, że Siki umie bardzo dobrze mówić po polsku i cieszy się, że jedzie do Łodzi, o której tyle słyszał. Szczególnie chce spotkać się ze Sztekkerem, z którym ma stare porachunki...

Ulubieniec Łodzi Toedor Sztekker jest u szczytu swej formy. W roku bieżą-

cym zdobył poraż 5-ty zaszczytny tytuł mistrza Polski i pierwszą nagrodę w Warszawie zwyciężając największych asów atletyki, jak Szwarca, Kawana, Pi-neckiego i inn. Klasę swoją potwierdził w Niemczech, gdzie już 6 tygodni później zdobył znów 1-szą nagrodę rozstawiając polskie imię sportowe zagranicą. Rozentuzjowana zwycięstwem rodaka, polska kolonja zaofiarowała Sztekkowi piękną samochód wartości kilkuset tysięcy złotych. Właśnie tym samochodem mistrz Polski, przybywa do Łodzi, gdzie w dniu 20 bm. t.j. w pierwszym dniu świąt stanie na ringu cyrku Sportowego do zawodów, które, ze względu na udział dwóch wyżej wspomnianych asów, budzą ogromne zainteresowanie.



PAŃSTWOWY
MONOPOL
SPIRYTUSOWY

WÓDKI CZYSTE

w butelkach pojem. L. 1/1 1/2 1/4
cena złotych

ZWYKŁA

40% 5,45 2,30 1,45
45% 6,00 3,05 1,60

WYBOROWA

40% 6,25 3,15 1,65
45% 6,90 3,50 1,80

LUKSUSOWA — 45%

L. 1/1 — zł. 9 40 L. 1/2 — zł. 4,80
L. 3/4 — zł. 7,00

Nadzwyczajna Okazja.

Z powodu koniecznego zmniejszenia składu, sprzedamy różne **MEBLE** w cenie kosztu.

Fabryka Mebli
S. Salomonowicz i S-ka
Łódź, Narutowicza 13, tel. 137-60.

Wyjeżdżam!

Z powodu wyjazdu sprzedam tanio sypialnię jasną, prawie nową.
Piotrkowska 22 lewa of. II wejście.
III piętro, lewe drzwi.

ORYGINALNE RYSKIE SZPROTY W OLIWIE

w przedwojennym gatunku światowej marki

L. W. GOEGGINGER, Tow. Akc. nadeszły.

Żądać w pierwszorzędnym składach gastronomicznych i kolonialnych.

PODRÓŻE DO MORZU Z PRÓDZIEMNEM

niezastąpiony wyciecznik dla ciała i ducha. Trzy tygodnie stołowa wrażeń i rozrywek w pływaniu z m. p. a. s. u. morakim

Wycieczki na Sycylię, Capri do Grecji, Egiptu, Syrii, Algieru i Tunisu

Wszelkich informacji udziela FRANCUSKIE LITUJONKIOWE Warszawa, Królewska 10

Poprzez wyłączenie kupon, wysłaj do sfinansowania korbety i wyjazd.

Do francuskich Linii Okeanowej Prosa o nasłanianie Prospektu Podróży Próżniomorskich

Adres Nazwisko

OGŁOSZENIE.

Syndyk tymczasowy masy upadłości łódzkiej firmy „Noe Białek” oraz Noecha vel Natana Białka na zasadzie art. 501 — 503 K. H. wzywa wierzycieli powyższej upadłości, aby w przeciągu dni 40-tu od dnia dzisiejszego stawili się przed syndykiem, apl. adw. Stefanem Brzezińskim (Łódź, ul. Nowo - Targowa Nr. 9, tel. 109-14) osobiście lub przez pełnomocników celem oświadczenia z jakiego tytułu i na jakie sumy są wierzycielami oraz celem złożenia syndykowi lub w kancelarii Wydziału III Handlowego Sadu Okręgowego w Łodzi (ul. Żeromskiego Nr. 115, pokój 64) tytułów swych wierzytelności.

Sprawdzenie wierzytelności odbywać się będzie w obecności Sędziego Komisarza w drodze kontradyktoryjnej między wierzycielem lub jego pełnomocnikiem a syndykiem w dniu 26 maja 1930 roku o godzinie 11-ej rano w kancelarii Wydziału III Handlowego Sadu Okręgowego w Łodzi.

Łódź, dnia 17 kwietnia 1930 roku.

(-) Stefan Brzeziński, apl. adw.
Syndyk tymczasowy masy upadłości firmy „Noe Białek” i jej właściciela Noecha vel Natana Białka.

WIELKI WYBÓR

LAMP elektrycznych
po cenach niskich

poleca
fabr. lamp i wyrobów z brązu
M. BURAKOWSKI
Piotrkowska 37. Tel. 121-25

Konsumentom Elektrowni na spłaty ratami miesięczne mi

Do wynajęcia

MIESZKANIE składające się z 8-miu pokoi z kuchnią, z wszystkimi wygodami i centralnym ogrzewaniem. Wiadomość w administracji domów Sp. Akc. I. K. Poznańskiego, ul. Ogrodowa Nr. 17.

DO Odstąpienia
lub wynajęcia od zaraz na Piotrkowskiej, front I-sze piętro, między ul. Zawadzka i Zieloną

LOKAL

składający się z 2 pokoi z balkonem, korytarzem, telefonem, wejście ze schodów, nadający się na przedsiębiorstwo handlowe, bankowe lub dla adwokata. Oferty do administracji „Republiki” sub. „Emka”.

PROSEK OD BÓLU GŁOWY DLA DOROSŁYCH

„KOWALSKINA”

USUWA NAJSINIJSZE BÓLE GŁOWY

FABRYKA CHEMICZNO-FARMACEUTYCZNA „AP. KOWALSKI” WARSZAWA.

OGŁOSZENIE.

Syndyk tymczasowy masy upadłości firmy Towarzystwo Przemysłowe Handlowe Artur Goldszadt, adwokat Bolesław Fichna, na mocy art. 512 K. H. podaje do wiadomości wierzycieli upadłości, że decyzją Sadu z dnia 1930 roku został wyznaczony nowy ostateczny termin sprawy wzdania wierzytelności.

Sprawdzenie odbędzie się w dniu 26 kwietnia 1930 r. o godz. 12 w Sadzie Okręgowym w Łodzi w Wydziale Handlowym przy ul. Żeromskiego Nr. 115.

Wierzyciele, którzy do tego terminu nie zgłoszą swych pretensji, ulegną skutkom przewidzianym w art. 513 K. H.

Syndyk tymczasowy
adw. Bolesław Fichna.

stawa institut cosmétique

Łódź, Piotrkowska 175, parter, m. 9. Tel. 13876

Godz. przyjęć od 10—2 i od 4—8

Dr. med. LAJCHTER
STOMATOLOG

Chor. szcęk, dziąseł, podniebienia, języka

PRZEPROWADZIŁ SIĘ
na ZIELONĄ 9, i p. front.
tel. 149-66, od 1/2—5 po poł.

Gabinety kosmetyki lekarskiej

D-ra med. **MARJI LEWINSONOWEJ**

Cegielniana 6, telef. 143-63
Godziny przyjęć dla pań i panów: 10—2 i 4—8.

Czynne są następujące działy:

1. chor. skóry i włosów
2. Beaute
3. Kuracyi odmładzających
4. Masażu (ogólny i częściowy)
5. Epilacji (electrocoagulacja, elektroliza)
6. Elektroterapii (diatermja, d'Arsonvalizacja galwanofaradyzacja)
7. Helioterapii (Roentgen, kwarc solux, kąpiele świetlne)
8. Chirurgii estetycznej (blizny żyłki, zniekształcenia, nowotwory i t. p.)

pod kierunkiem **CHIRURGA**
D-ra Z. LEWINSONA
ordynującego codz. od godz. 12—2

ŻYCIE PŁCIOWE I SEKSUALIZM!

Redaktor Szyller-Szkolnik, autor prac naukowych, po dokładnym zbadaniu celem ożpowszechnienia wydawnictw Redakcji „Swit”, poleca 10 cennych pożytecznych książek tylko za 5 zł. 1) Dr. Jozan: „Życie płciowe kobiety”. 2) Dr. Werner: „Lekarz do mowy — masaż”. Leczenie wszelkich chorób. 3) Dr. Misiewicz: „Samogwałt mężczyzn - kobiet”. 4) Dr. Weininger: „Tajemnice kobiet i mężczyzn”. 5) Dr. Korabiewicz: „Choroby weneryczne”. Dodajemy 5 innych pożytecznych książek, razem 10 książek tylko za 5 zł.

Wysyłamy za gotówkę lub zaliczka pocztowa, na wydatki załączyc 1,50 (można znaczki pocztowe). Ogłoszenie załączyc.

Warszawa, Redakcja „Swit”, Nowowiejska 32-6.

FEMY

krem FEMY idealnie usuwa bez golenia wszelkie zbyleczne włosy pod pachami, na brodzie, rękach i nogach.

Jeneralne Zastępstwo na Polskę i w. m. Gdańsk
Perfumieria Hurtowa
A. MENDELSON I S-ka
Warszawa, Nalewki 36.

NASIONA

warzywne, pastewne wszelkiego rodzaju kwiaty pierwszorzędných krajowych i zagranicznych pielęgnacji nasion oraz sztuczne nawozy poleca

Skład apteczny i nasion
B. PILC, Łódź, Pl. Reymonta (Górny Rynek) 5/6, tel. 187-00.

Dr. med. Daniel Wajskopf

choroby wewnętrzne, spec. żołądka, kiszek i wątroby

RENTGEN.

Piotrkowska 104 b. Tel. 114-82, przyjmuje od 4—7 po poł., w niedzielę od 10-12 w poł.

Dlaczego mamy w Łodzi tylko 7000 abonentów radiowych?

DLATEGO.

że Łódź nie miała stacji radiowej, a obecnie? Każdy będzie mógł nabyć odbiornik radiowy już za 8 zł. i sam go sobie załatastuje.

Przyjdź do nas a doradzimy ci bezpłatnie.

POLSKIE RADIO.
nż. J. Krzyżanowski i S-ka
Andrzeja Nr. 4.

Zdrowie to skarb

PRIMEROS
PRZECZYNIWY

antyseptycznie spreparowane
To gwarancja zdrowia.

Do nabycia: Mag. N. Pomeranc
Łódź, Piotrkowska 16.

Dr. med. IGN. MARGOLIS
okulista. Przyjmuje obecnie
Al. Kościuszki 21, tel. 165-17.
od 1—2 i 5—7.

Dr. B. DONCHIN
specjalista chorób oczu

powrócił

przyjmuje codziennie od 10—1 i od 4—7 po poł., w niedzielę od 10—1 pp
ul. Moniuszki 1. Tel. 209-92

PORADNIA wenerologiczna

Lekarzy-specjalistów
Zawadzka 1.

Czynna od 8 rano do 9 wieczór.
Od 11—12 i 2—3 przyjmuje lekarz-kobieta
W niedziele i święta od 9—2 pp.
Leczenie chorób:
Wenerycznych, moczopłciowych i skórnych.

Badanie krwi i wydzielin na syfilis i trype
Konsultacje z neurologiem i urologiem
Gabinet światłolecznicy
Kosmetyka lekarska
Oddzielna poczekalnia dla kobiet.
Porada 3 złote.

RATUJĄCIE ZDROWIE

Najsłynniejsze światowe powagi lekarskie stwierdziły, że 75 proc. **CHOROBY POWSTAJĄ Z POWODU OBSTRUKCJI.**

Chory żołądek jest główną przyczyną powstania najrozmaitszych chorób - zanieczyszcza krew i tworzy zła przemianę materji.

SLYNNE OD 45 LAT W CALYM SWIECIE
ZIOŁA Z GÓR HARCU, D-RA LAUERA

jak to stwierdził prof. Berlin, Uniwersytetu Dr. Martin, Dr. Hochflaetter i wielu innych wybitnych lekarzy, są idealnym środkiem dla uzdrowienia żołądka, usuwają obstrukcję (zatwardzenie), są dobrym środkiem przeczyszczającym, ułatwiają funkcję organów trawienia, wzmacniają organizm i pobudzają apetyt.

ZIOŁA Z GÓR HARCU D-RA LAUERA usuwają cierpienia wątroby, nerek, kamieni żółciowych, cierpienia hemoroidalne, reumatyzm i artretyzm, bóle głowy, wyrzuty i liszaje.

ZIOŁA Z GÓR HARCUD-RA LAUERA zostały nagrodzone na wystawach lekarskich najwyższymi odznaczeniami i złotymi medalami w Badenie, Berlinie, Wiedniu, Paryżu, Londynie i wielu innych miastach

Tysiące podziękowań otrzymał Dr. LAUER od osób wyleczonych.
Cena 1/2 pudełka zł. 1.50, podwójne pudełko zł. 2.50.
Sprzedaż w aptekach i składach aptecznych.

UWAGA: Wstrzeżać się bezwartościowych nasładowaictw.
Reprez na Polskę: „PROTON”, Warszawa, ul. św. Stanisława 9/11.

CENTRALNE STOWARZYSZENIE KUPCÓW I PRZEMYSŁOWCÓW WOJEWÓDZTWA ŁÓDZKIEGO, PIOTRKOWSKA 10.

Zawiadamia się pp. Członków, że w myśl § 22 Statutu Stowarzyszenia

DOROCZNE WALNE ZEBRANIE

odbędzie się w niedzielę, dnia 4 maja 1930 r. o godz. 4-ej po poł. w lokalu Stowarzyszenia (Piotrkowska 10) z następującym porządkiem dziennym:

1. Zagajenie zebrania
2. Wybór przewodniczącego
3. Odczytanie protokołu poprzedniego walnego zebrania
4. Odczytanie sprawozdania z działalności za rok 1929
5. Odczytanie protokołu Komisji Rewizyjnej
6. Przedłożenie zamierzeń na rok 1930
7. Uchwalenie budżetu na r. 1930
8. Wybór Władz Stowarzyszenia
9. Wolne wnioski.

Uwaga: Wnioski, które mają być przedłożone Walnemu Zebraniu, należy zgłosić piśmiennie na ręce Zarządu do dnia 28 kwietnia 1930 r. stosownie do § 26 Statutu Stowarzyszenia.

W razie nieprzybycia dostatecznej ilości członków, Zebranie odbędzie się odnośnie do § 24 Statutu, tegoż dnia o godz. 6-ej po poł. bez względu na ilość obecnych.

Członkowie, którzy do dnia 25 b. m. nie uiszcza składek członkowskich nie będą mogli wziąć udziału w Zebraniu.

ZARZĄD.

STENOTYPISTKA

polsko-niemiecka, pisząca również biegle na maszynie

POSZUKIWANA.

przez światową firmę na wyjazd do Brześcia n/B. Oferty z odpisami świadectw, dokładnym życiorysem, oraz wymaganą pensją sub. „Brześć” do biura ogłoszeń S. Fuchsa Łódź, Piotrkowska 50.

Wyprzedaje MEBLE

solidnej roboty. Gabinet dębowy małego rozmiaru, wieszadła lakierowane, otomany, kosetki i t. p.

Przyjmuje wszelkie zamówienia w zakresie stolarsko - tapieckim „Rutyna”, fabryka mebli, Nowo - Cestelna 20, tel. 181-65.
Warunki dogodne.

Poszukujemy do kupna okazjynie SUSZARNI DO WELNY

szufladowej.

Szczegółowe oferty do Warszawskiej Fabryki Wyrobów Filcowych, Warszawa, Żytnia 23.

Zdolna biuralistka

biegle pisząca na maszynie poszukuje odpowiedniej posady, może być również na pół dnia.

Oferty sub „Młoda”.

Poszukuje LOKALU 8-10 pokojowego z wygodami.

Warunki: śródmieście, używalność ogrodu, czysty dom. Oferty sub. „Natchmiast K.”

UWAGA! Bez wkładu Państwowi Urzędnicy - czki!

Na sześciomiesięczne spłaty!

Pierwszorządne płaszcze damskie i męskie, obuwie, firanki, kapy, welniane i bawełniane towary, bieliznę męską i damską, koldry, choćniki, dywany, torby, parasolki, białe towary i galanterię poleca firma „KREDYT”,
Nawrot 15, i p.

DURANT 60

NIEOBOWIĄZUJĄCA PRÓBNA JAZDA NA WEZWANIE TELEF. Nr. 218-60

Piękna polska karoserja w dowolnym kolorze... wytrzymała na polskie drogi... słynne 6 cylindr. podwozie... w sumie wykwint... wygodna... pewność... trwałość... oszczędność... przeszło tysiąc Durantów w Polsce w pierwszych 2 latach sprzedaży... staranna obsługa... wszystkie części zapasowe... dogodne warunki...
Przedst. „GRANIT”, Łódź, pl. Kilińskiego Nr. 80

Ceny luksusowego obuwia znacznie niższe!

Na sezon wiosenny

OBUWIE

z najlepszej skóry, najnowsze fasony polecamy:

Damskie w cenie Zł. 45. — dawniej Zł. 65. —
Męskie „ „ „ Zł. 50. i 55. „ „ Zł. 70 i 75

Stelzner, Weber i S-ka

141 PIOTRKOWSKA 141



Aha!!!

JASNE KRYSZTAŁ

uznanej niedoścignionej dobroci poleca

BROWAR GUSTAW KEILICH, ORLA

ŻĄDAĆ WSZĘDZIE! ŻĄDAĆ WSZĘDZIE!

Dr. me
W. Balicka
Stenkiwicza 95
przyjmuje w chorobach skórnych i wenerycznych od 2 do 4 i 7-8 tylko kobiety i dzieci

Doktor
Wolkowyski
Ceglarniana 25
Telefon 126-87
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych. Elektroterapia. Leczenie lampą kwarcową. przyjmuje od godz. 8-2 i 5-9 wieczniedz. i święta 9-1. Dla pań od 5-6 oddzielną poczek.

Dr. med.
St. Bibergal
Moniuszki 11, telefon 63-22. Choroby skórne weneryczne elektroterapia. Przyjmuje od 8-10 od 5-8 wieczniedz. od 10-12

DUZY frontowy pokój umeblowany dla solidnego inteligentnego pana. może być lekarza, z użyciwnością wspólną poczekalni. Telefon na miejscu. Piotrkowska 85, m. 5. front. Obejrzeć można 3-5 pp. 17

DWA pokoje słoneczne, frontowe, elegancko umeblowane, ewentualnie dla małżeństwa (z użyciwnością kuchnią) do wynajęcia. Na życzenie może być całodzienne utrzymanie. Telefon, winda, wygodny. Zawadzka 1, m. 11.

DUZY frontowy pokój z oddzielnym wejściem, parter, nadaje się na biuro. do wynajęcia od zaraz. Al. Kościuszk 27, m. 2.

POKOJU niekrepującego w okolicy Ogrodowej poszukuje. Oferty z ceną do „Republiki” pod „J. M.”

FRONTOWY pokój dwuokienne, pierwsze piętro, odnajm. Kilińskiego 44, m. 3.

ODDAM pokój umeblowany niekrepującym wejściem (z klatki schodowej) używnością telefonu i wygodami. Kilińskiego front 55, m. 51.

POKOJ umeblowany do wynajęcia. Przejazd 8, m. 7, front, II piętro.

SKLEP frontowy na Nowomiejskiej 9 jest do wynajęcia u gospodarza Kempelskiego. 15 m. długość i 5 m. wysokość. 18

Posady

CHCESZ otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursy fachowe: korespondencyjne profesora Sekulowicza. Warszawa, Żorawia 42-3. Kursy wyuczają listownie: buchalterji rachunkowości, kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografii, nauki handlu, prawa, kalendarz, pisanie na maszynie, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni oraz gramatyki polskiej. Po ukończeniu świadectwa. Żądać prospektów. 31

DAM 200 zł. za wyrobienie posady inkruszenia lub woznego. Łask. oferty pod „200” do „Republiki”. 17

AKWIZYTOR ustosunkowany klientela. branży węglowej poszukiwany. Oferty pod „Energiczny” do „Republiki”. 17

CHŁOPCY izr. potrzebni na posyłki. Traugutta 5, m. 1. 18

POTRZEBNY zdolny pracownik fryzjerski damski i męski. Napiórkiwskiego Nr. 49.

POTRZEBNY pracownik fryzjerski męski na piątek i sobotę. Stenkiwicza Nr. 39, Krigier.

PRAKTYKANTKA do laboratorium z kładu fotograficznego potrzebna od zaraz. Szczegółowe oferty pod „Fotografia” do adm. niemieckiego piśmie.

Nauka i wychowanie

UDZIELAM lekcji matematyki, języka niemieckiego. Piotrkowska 103, m. 37.

A LADY (with dipl. of London school) gives English lessons. Żeromskiego 15, m. P. Kocińskiego at home 7-9.

Rozmaite

TYSIĄCE chorych na katar żołądka, wzdęcia, kurcze, bóle, niestrawność, zgagę, nudność, wymioty, brak apetytu, ogólne osłabienie etc. odzyskało zdrowie używając ziółka sławnego na cały świat Doktora Dieła, Profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego. Żadają bezpłatnej broszury pouczającej. Adres: Łódź — Apteka. 15

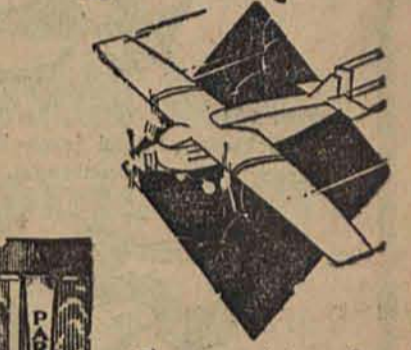
Zagubione dokum.

ZGUBIONO. W sobotę dnia 12-go b. m. po godzinie 18 w parku Poniatowskiego zgubiono złotą broszkę detej roboty. Uczciwy znalazca proszony o zwrot takowej za nagrodą, ul. Piotrkowska 206

Lokale

POSZUKIWANE 2 ewentualnie 3 słoneczne pokoje z kuchnią z wszelkimi wygodami. Oferty sub „Głodówka A.”

Czas to pieniądze!



Ci wszyscy, którzy pisać piórem Parker Duofold nigdy nie zmarnują najmniejszej części sekundy! Natychmiast po dotknięciu stalowej piszącej pióra Parkera pisze bez zbytecznego potrząsania, bez czekania „az atrament znowu dojdzie do stalówki.”
Przeżyłszy barwy pior Parkera Duofold.

Blyszczące obsadki Parkera z perłami istnieją w 5 wspaniałych kolorach: lakowo-czerwonym, zielonym, lazurno-niebieskim, mandarynowo-żółtym, czarnym i złotym.

Duże stalówki z bitego złota posiadają końcówki wykonane precyzyjnie z irydium, dzięki czemu wytrzymują przy najcięższym nawet sposobie pisania przynajmniej 25 lat.

Nie trać czasu. Idź do jakiegokolwiek sklepu materjatorów piśmiennych lub jubilerskiego i każ sobie pokazać kolekcję piór Parkera. Możesz być pewny, że dobiedziesz sobie stalówkę, odpowiadającą Twojemu charakterowi piśmianemu i pięknej obsadce, której wielkość i barwa zadowolą niewątpliwie Twój wybredny gust.

Podaj: Senior Zł. 80. Special Zł. 70. Junior Zł. 60. Lady Zł. 55. Ołówki automatyczne odpowiednio dobrane do pióra od Zł. 30. — do Zł. 40. — Postumenty z przedłużaczami do pióra od Zł. 40. do Zł. 250.

Parker Duofold

Generalne przedstawicielstwo na Polskę Wolne Miasto Gdansk
A. J. OSTROWSKI,
Łódź, Piotrkowska 55, tel. 203-54 i 215-40

Pończochy jedwabne

i inne, suknie, tricotowe i t. p.
przyjmuje do reperacji,
ul. 6-go Sierpnia 76, III piętro.
Tanie, bo w prywatnym mieszkaniu.

MORDKA

Hersz Rozenmer zagubił książeczkę wojskowa wydana przez P. K. U. Brzeziny. 19

ABRAM Icek Szpiron zagubił paszport zagraniczny, wydany w Starostwie Grodzkiem w Łodzi.

WEKSEL z wystawienia własnego na zlecenie Antoniego Tokarskiego, Lubelska Nr. 4 na sumę zł. 400. — unieważniam, gdyż takowy w dniu 13-go kwietnia 1930 r. był zapłacony i nie został mi zwrócony. Józef Zaborowski, Lokatorska Nr. 16. 15

Dr. med.
J. Sadokierski
stomatolog
chirurgja jamy ustnej i szczęk regulacja zębów gabinet rentgeniczny ordynuje 3-7 PIOTRKOWSKA 164 Tel. 114-20

Lecznica SANITAS

ul. CEGIELNIANA 29
Gabinet wenerologiczny
D-ra S. KANTORA dla leczenia chorób skórnych wenerycznych i moczościowych.

LECZNICA

LEKARZY SPECJALISTÓW I GABINET DENTYSTYCZNY PRZY GÓRNYM RYNKU
Piotrkowska 294, tel. 122-89
(przy przystanku tramw. pablanickich) Czynna od 10-ej rano do 7-ej wieczniedz. i święta do 2-ej po poł
Wszystkie specjalności i dentystyka. Kapiele świetlne, lampa kwarcowa, elektryzacja, Roentgen, szczepienia, analizy (moczu, kału, krwi, płocem wydzielin itd.). Operacje, opatrunki.
Wizyty na miasto, Porada 4 zł. Porada dentystyczna oraz wenerologiczna dla chorób skórnych i wenerycznych

3 złote.

Doktor
P. Klingner
choroby weneryczne, skórne i włosów
ANDRZEJA 2, TEL. 132-28.
Leczenie lampą kwarcową, analizy krwi i wydzielin. Przyjmuje codziennie od 11-1 i od 6-8 w. w niedziale i święta od 10 do 12. Oddzielną poczekalnia dla pań.
Od 1-2 w lecznicy (Piotrkowska 62)

Przybory do rybostwa

w dużym wyborze po cenach przystępnych poleca M. KENIG, zakład zoologiczny. Łódź. NAWROT 43a.

Dr. med.
Niewiański
specjalista chorób skórnych i wenerycznych i moczościowych
ul. Andrzejka 5
Tel. 159-40
Przyjmuje od 8-11 i od 5-9. w niedziale i święta od 9-1
Oddzielną poczekalnia dla pań

Doktor
Kagunowski
specjalista chorób skórnych i wenerycznych i moczościowych
Piotrkowska 70 (róg Traugutta)
tel. 181-83
Przyjmuje od 8.30 po 10.30 rano, od 1 do 2.30 pp., od 6 do 8.30 w., w niedziale i święta od 10-1-ej. Oddzielną poczekalnia dla pań

Dr. med.
HELLER
chor. skórne i weneryczne
Nawrot 2
tel. 179-89
przyjm. do 10 rano i od 4-8 dla pań spec. od 4-5 w niedz, od 11-2 pp dla niezażożnych
cenv. lecznie

Dr. med.
H. Rózaner
Dzielna 9.
tel. 128-98
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczościowych.
Przyjm. od 8-10 i 5-8
Leczenie lampą kwarcową. Oddzielną poczekalnia dla pań.

Dr. med.
S. Neumark
Choroby skórne i weneryczne. Leczenie lampą kwarcową
Moniuszki nr. 5
tel. 170-50.
Powrócił.
Przyjmuje od 12-1 i od 5-7

5-pokojowe umeblowane mieszkanie do wynajęcia

z wszystkimi wygodami i telefonem na pół roku na dobrych warunkach. Wiadomość tel. 18280. od godz. 4-ej do 5-ej.

Lokale

PARLOFON szafkowy szwajcarski, luksusowy, nowy tania sprzedam. Andrzejka 47, II p. m. 6.

PIANINA, patefony, płyty najtaniej na Raty sprzedaje Chodkowski. Stenkiwicza 25. Agencji potrzebni. 18

KUPIE maszynę do pisania. Zamenhoffa 11. Dozorca wskaże.

Kupno i sprzedaż

DETEKTORY najlepsze, poleca firma Natusis. Piotrkowska 152. 10. 2

NA OKRES przedświąteczny najlepsze detektory po cenach znacznie niższych poleca inżynier Hamer, 6-go Sierpnia 1

BIZUTERIA, zegarki na raty. Ceny gotówkowe. „Precjoza”, Piotrkowska 123 w podwórzu. 19

RADJO — detektory, słuchawki w największym wyborze po cenach przystępnych Radio-Lloyd, Przejazd 8, tel. 158-08

„RADJOPOGOTOWIE”, wł. Nachumow, tel. 183-40, Pomorska 20. Modernizacja, naprawa, gwarancja wyeliminowania Łódź. elektryfikacja, szybka budowa anten, ładowanie, wypożyczanie, naprawa akumulatorów. Detektory. Najnowszy typ ekradyny czwórki oraz inne okazjonalne aparaty. Wizyty na miejscu wszelkie zlecenia radiofow również święta w godzinach 9-21.

PLAC przy ulicy Sosnowej tania do sprzedania. Wiadomość: Rzgowska 36, Skład drzewa. 30

KUPIE parow maszynę albo lokomobile od 80-100 K. M. w dobrym stanie. Oferty do „Republiki” pod lit. „A. N.”

ROWER dziecienny na 2 kołach w dobrym stanie kupię. Oferty sub „T. A.” do administracji.

REDAGOWANIE umów, statutow regulaminów, listów handlowych we wszystkich europejskich językach, próśb, zażaleń, petycji etc. Powszechnie Biuro P. i Z. dla spraw Administr., Podatkových i Handl. Zachodnia 72, I p.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. Godziny przyjęć Redakcji 6-7 po poł. Telefon Administracji 1.22-14. Tel. Redakcji: 1.27-24, 1.36-43, 1.36-44.

Premumerata „Ilustrowanej Republiki” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 5.60 za odosnozenie do domu 40 gr., z przesyłką pocztową w kraju zł. 6.50, zagranica zł. 10. „Express” i „Republika” wraz z odosnozeniem 8.60 złotych

Ogłoszenia: ZWYCZAJNE: 42 gr. za wiersz milimetryowy (na stronie 10-szpalt) W TEKSTACH: 50 gr. za wiersz milimetryowy (na stronie 4-szpalt) NA STR. I-cj. z 2. — za wiersz milimetryowy (na stronie 4-szpalt) NEKROLOGI: do 150 wierszy 30 gr., wyżej 40 gr. za wiersz mil. (na str. 4-szpalt). Zarecz. i zniszczeniowe po tekście 10 zł. za miejsce zastrzeżone specjalna dopłata. Zamieszczenie o 50 proc. zagraniczne o 100 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada. Ogłoszenia specjalne o 50 proc. drożej. Drobnie 15 gr. — Najmniejsze zł. 1.50, poszuk. pracy 10 groszów, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia adwokatów ryczałtem 25 zł.



Wzór 324

27-30 Zł. 19.90
31-35 Zł. 24.90
36-38 Zł. 29.90

Dla młodych elegantów



Wzór 231

27-30 Zł. 16.90
31-35 Zł. 19.90

Dla młodych, elegantek



Wzór 202

17-22 Zł. 9.90
23-26 Zł. 12.90 lak. 16.90
27-30 Zł. 16.90 lak. 19.90
31-35 Zł. 19.90 lak. 24.90
36-38 Zł. 24.90

Pantofel z lakieru lub boksu, szerokiego fasonu



Wzór 232

27-30 Zł. 16.90 lak. 19.90
31-35 Zł. 19.90 lak. 24.90

Praktyczny pantofelek z lakieru i boksu do sznurowania.



Wzór 308

27-30 Zł. 16.90
31-35 Zł. 19.90
36-38 Zł. 24.90

Z trwałego Düll-boksu z gumową podszewką z indjaninem



Zł. 34.90

Wzór 151

Boksy pantofel jasno brązowy, połączony z ciemno brązowym.



Zł. 34.90

Wzór 652

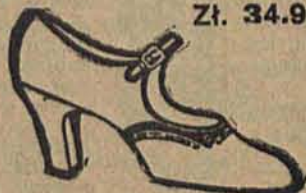
Półbucik z delikatnego cieleckiego boks w kolorach sunburn (opalony) w połączeniu z jasno brązowym. Szeroka kapka.



Zł. 29.90

Wzór 202, 154

Wygodny spacerowy pantofel, pierwszorzędny krój w różnych połączeniach kolorów.



Zł. 34.90

Wzór 961

W modnych kolorach i z lakieru z barwnymi kombinacjami.



Zł. 34.90

Wzór 944

Pantofel spacerowy z ozdobną wypustką



Wzór 931

Zł. 34.90



Wzór 944

Ozdobnie naszyte wypustki są najlubiejszym przybraniem na tegorocznych modelach wiosennych.



Zł. 29.90

Wzór 119

Z lakieru lub boksu ze skórzanym obcasem.



Zł. 29.90

Wzór 121

Bogato perforowany pantofel w kolorze „sunburn”. Przybranie ciemno-brązowe.



Zł. 34.90

Wzór 621

Bronzowy półbucik, szeroki fason, z cienkiego boks w dwóch odcieniach.



Zł. 34.90

Wzór 154

Pantofel w kolorze cielestym lub „sunburn” (opalony) z ciemną ozdoba z wypustek.



Zł. 29.90

Wzór 905

Do wieczorowych sukien



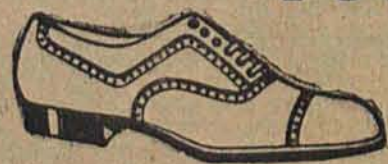
Wzór 100 Zł. 29.90

Najlejszy i najtańszy męski półbucik do tańca.



Wzór 833 Zł. 39.90

Szeroki fason kapki, jest bardzo elegancki i jednocześnie bardzo wygodny!



Wzór 961 Zł. 36.90

Mocny półbucik boksy; różnorodnie perforowany.



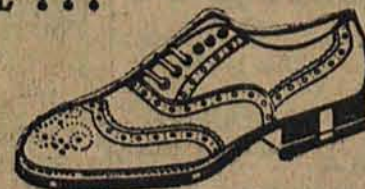
Wzór 921 Zł. 39.90

Półbucik z lakieru na spacer i na przyjęcia.



Wzór 322 Zł. 36.90

Bronzowy lub czarny boksy męski półbut z okrągłą kapką.



Wzór 964 Zł. 36.90

Na sport i spacer.

Nawał kupujących przed Wielkanocą

utrudnia wiosenne zakupy.

Najdogodniejszą porą do załatwień przedświątecznych jest właśnie czas obecny.

Wszystkie nasze sklepy są bogato zaopatrzone.

NIE ODKŁADAJCIE!

Odwiedźcie nas zawczasu!

POWIĘKSZONY FACHOWY PERSONEL !!!

Bata

WARSZAWA, Marszałkowska 138
ŁÓDŹ, Piotrkowska 87. POZNAŃ, Plac Wolności.